NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.
Rok XI. Kraków, piątek 30 marca 1928 Nr. 90

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Ko[illegible]aty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopis[illegible]cja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redak[illegible]ny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. [illegible]—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Sytuacja w Sejmie dotąd niewyjaśniona

W powodzi pogłosek i kombinacyj. — Spokój przed burzą. — Zabiegi marsz. Daszyńskiego. — Czyżby powrót do systemu „odraczania Sejmu"? Decydujące wizyty marszałka Daszyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. Sin. Po wczorajszej burzy zapanował dziś w Sejmie względny spokój, jednakże znawcy parlamentarni twierdzą, że jest to spokój przed burzą parlamentarną, która się rozegra w dniach najbliższych. Posłowie „zwycięscy", jak również posłowie „zwyciężeni" oczekują wyjaśnienia sytuacji. Posłowie z PPS nie wiedzą, co czynić ze zwycięstwem, jak dalej walczyć, gdyż przyjęcie urzędu marszałka przez Daszyńskiego ogłosiła jedynka, jako zapowiedź walki. Wprawdzie marszałek Daszyński czyni zabiegi wśród grup jedynki w kierunku stworzenia pomostu zgody, jednakże dotychczasowe starania utworzenia porozumienia nie wydały rezultatu. W kuloarach sejmowych bowiem krążyły pogłoski pochodzące z prezydjum rady ministrów, iż rząd nie wyciągnie daleko idących wniosków z wczorajszego głosowania, a wyrazem taktyki rządu będzie również taktyka jedynki w Sejmie. Istotnie już przedpołudniem wiedziano, że przedstawiciele jedynki nie będą brali udziału w dalszem głosowaniu do prezydjum Sejmu. Dalej krążyły pogłoski, że w dniach najbliższych natychmiast po załatwieniu prowizorjum budżetowego posiedzenie Sejmu zostanie odroczone na 30 dni z tem, że zwołanie Sejmu nastąpi 5 maja, poczem Sejm zostanie zwołany na 3 dni, znowu odroczony na 30 dni, tak, że są nawet wykluczone wybory we wrześniu lub październiku. Czy te pogłoski sprawdzą się, okaże się jedynie na podstawie przyjęcia, jakiego dozna marszałek Daszyński u Prezydenta Rzeczypospolitej i u premjera, którym zapowiedział swe wizyty.

Przedstawiciele jedynki zapowiadają, że Daszyński zarówno w Belwederze, jak i na Zamku nie zostanie przyjęty. Gdyby jednak ta wiadomość okazała się nieprawdziwą i marszałek został przyjęty szczególnie w Belwederze, należy przypuszczać, że znajdzie się droga porozumienia między PPS a rządem.

Wybór prezydjum Sejmu

Jedynka nie bierze udziału w głosowaniu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Dopuszczenie przedstawiciela mniejszości

Przed posiedzeniem dzisiejszego Sejmu toczyły się rokowania w sprawie składu prezydjum. Pierwszy raz w dziejach Sejmu zgodzono się w rokowaniach klubowych na dopuszczenie przedstawiciela mniejszości narodowych do składu prezydjum w charakterze wicemarszałka. W poprzednim Sejmie Żydzi stanowili taką samą ilość posłów, jak Ukraińcy, nie zostali jednak dopuszczeni na stanowisko wicemarszałka, tym razem Ukrainiec na podstawie umowy między klubami miał otrzymać stanowisko wicemarszałka Sejmu.

Najpierw złożył ślubowanie poseł Rataj, który wczoraj nie chciał złożyć ślubowania, nie wiedział bowiem, jak wypadną wybory marszałka. Na wypadek wybrania marszałkiem Bartla był zdecydowany zrezygnować z mandatu.

Wicemarszałkowie Sejmu

Warszawa, 28 3. PAT. Następnie przystąpiono do wyboru wicemarszałków i sekretarzy. W wyborach na wicemarszałków głosowało 404 posłów, kartek białych i nieważnych oddano 152, ważnych zatem było głosów 252. Absolutna większość wymagana do wyborów na wicemarszałków wynosiła 127 głosów. — Otrzymali głosów: poseł Woźnicki 246. Marek 239, Dębski 230, Czertwertyński 214, Zahajkiewcz 201. Pozatem poseł Thon otrzymał 14 głosów, Dąbski 11, reszta głosów rozstrzelona. — Wybrani zostali posłowie Woźnicki, (Wyzwolenie), Marek (PPS), Dąbski (Stron. Chłopskie) Czetwertyński (N. D.), Zahajkiewicz (Ukrainiec). — —

Stanowisko Koła Zyd.

Koło Żydowskie postanowiło nie głosować na kandydata endecji, wysunąć natomiast dawnego prezesa Koła posła Thona, za zasługi położone na terenie parlamentarnym w walce o prawa żydowskie. Poseł Thon otrzymał głosów 14 (jak wiadomo liczba członków Koła Żydowskiego wynosi 12, tak więc poseł dr. Thon otrzymał dwa głosy z poza Koła Żydowskiego).

Charakterystycznem jest, że między endecja a Ukraińcami doszło do porozumienia w sprawie wzajemnego poparcia kandydatur.

Sekretarjat Sejmu

Następnie przystąpiono do wyboru 9 sekretarzy, przyczem wybrani zostali: poseł Rubański (chadecja), Michałkiewicz (Piast), Piotrowski (PPS), Róg (Wyzwolenie), Fijałkowski (Stronnictwo Chłopskie), Rozmaryn (Koło Żydowskie)), Kornecki (endecja), Władyka (Ukrainiec) i Karau (Niemiec).

Jedynka w dalszym ciągu nie bierze udziału w głosowaniu.

Marszałek zwraca uwagę, że w myśl regulaminu stronnictwa i kluby powinny zgłosić się do kancelarji, celem utworzenia grupy, mającej prawo desygnowania członków komisji. Koniecznem jest to mianowicie do jutrzejszego utworzenia komisji budżetowej.

Prowizorjum budżetowe

Następne posiedzenie jutro o godz. 11 rano z porządkiem dziennym: Pierwsze czytanie ustawy o prowizorjum, ustawy o nadzwyczajnych inwestycjach, wreszcie ustawy o preliminarzu budżetowym.

Do 1 kwietnia mamy zaledwie 3 dni, więc przedewszystkiem należy załatwić jaknajszybciej prowizorjum budżetowe.

Wnioski poselskie

Wpłynęły wnioski następujące: Wniosek posłów socjalistycznych o zupełnej amnestji dla przestępców politycznych, dalej wniosek klubu ukraińskiego i białoruskiego w sprawie nadużyć wyborczych, szczególnie w sprawie nadużyć na Kresach. Za wnioskiem głosowali: lewica, mniejszości narodowe, przeciw wnioskowi jedynka, endecja, Piast i Ch. D. Endecja przyłączyła się do jedynki nie z powodu zawarcia bloku, ale wobec stanowiska endecji w stosunku do wyborów na Kresach.

Demonstracje komunistów

Warszawa. 28. III. (N) W dniu wczorajszym w związku z wiadomościami o usunięciu posłów komunistycznych z sali obrad. na ul. Dzikiej zebrał się tłum komunistów i wznosząc okrzyki antypaństwowe, skierował się w stronę więzienia przy ul. Dzielnej. Na rogu ul. Dzielnej i Więziennej policja rozprószyła komunistów. Podobnie rozprószyła policja komunistów na pl. Teatralnym.

Wizyty marszałków

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. Sin. Dziś o godz. 5 popoł. marszałek Senatu, Juljusz Szymański przyjęty został przez Prezydenta, któremu przedstawił się w charakterze marszałka Senatu. O godz. 5.30 przyjął marszałka Szymańskiego marszałek Piłsudski w Belwederze. Jutro marszałek Sejmu, Daszyński uda się na Zamek i do Belwederu, celem zawiadomienia o ukonstytuowaniu się prezydjum Sejmu.

Konferencja marsz. Piłsudskiego z wiceprem. Bartlem

Warszawa. 28. III. Sin. Marszałek Piłsudski dziś o godz. 12.30 przybył do prezydjum Rady ministrów i odbył dłuższą konferencję z wicepremjerem Bartlem.

Sprawozdawcy parlamentarni u marsz. Daszyńskiego

Warszawa. 28. III. Sin. Przedstawiciele klubu sprawozdawców parlamentarnych w osobie prezesa Bazylewskiego i wiceprezesa Wierzyńskiego złożyli marszałkowi Daszyńskiemu życzenia z pwodou wyboru go na marszałka. W odpowiedzi marszałek zwrócił uwagę na trudności, wśród jakich będzie pełnić urząd i wypowiedział swą chęć udzielenia prasie wszelkich technicznych ułatwień na terenie sejmowym.

„Jedynka" radzi nad stosunkiem Sejmu do rządu

Warszawa, 28 3. Sin. Przedstawiciele jedynki w rozmowie z waszym współpracownikiem oświadczyli, że na podstawie uchwały ich klubu są zobowiązani do utrzymywania wszelkich wiadomości klubowych w tajemnicy. Jednakże obecnie mogą stwierdzić, że do chwili obecnej sprawa stosunku rządu do sejmu nie została ostatecznie zdecydowana i zależna będzie od uchwał, jakie powezmie prezydjum jedynki w ciągu dzisiejszego wieczora.

Nie będzie podwyżki cen biletów kolejowych

Warszawa. 28. III. Sin. Jak się dowiadujemy, podwyżka cen biletów kolejowych, która według poprzednich wiadomości miała wejść w życie z dniem 1 kwietnia została ponownie odroczona. Podwyżka taryfy towarowej stanie się aktualną dopiero w jesieni.

Nadzór sądowy nad „Orbisem"

Warszawa, 28 3. Sin. Jak się dowiadujemy uchwalą sądu okręgowego we Lwowie z dniem 1. kwietnia ustalony zostanie nadzór sądowy nad „Orbisem".

Pożyczka kolejowa na dobrej drodze

Warszawa, 28 3. Sin. Jak się dowiadujemy rokowania w sprawie pożyczki kolejowej dobiegają końca. Warunki pożyczki są bardzo pomyślne i umożliwią rozpoczęcie inwestycji kolejowych oraz otwarcie nowych linji kolejowych.

Wniosek o amnestję dla więźniów politycznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. Sin. Stronnictwo PPS wniosło wczoraj do laski marszałkowskiej wniosek w sprawie udzielenia zupełnej amnestji dla przestępców politycznych. Wniosek ten składa się z 12 artykułów. Najważniejsze są następujące: Dla upamiętnienia wielkiej chwili otwarcia Sejmu konstytucyjnego udziela się sprawcom i współwinnym przestępstw z pobudek politycznych, społecznych, gospodarczo-społecznych, narodowościowych i religijnych popełnionych do dnia 27 marca włącznie, zupełnej amnestji. Amnestja ta nie stosuje się do przestępców oskarżonych o szpiegostwo na szkodę państwa i przestępstw popełnionych w chęci zysku. W granicach określonych ustawą będzie się uwzględniać wykroczenia administracyjne i porządkowe, bez względu na rodzaj i wymiary kary, dalej przestępstwa skierowane do ukarania dyscyplinarnego oraz przestępstwa na które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności, lub karę śmierci.

Prasa berlińska o pierwszem posiedzeniu Sejmu

Berlin. 28. III. PAT. Prasa berlińska podaje obszerne sprawozdania z wczorajszego pierwszego posiedzenia sejmu, podkreślając zajścia, jakie na tem posiedzeniu miały miejsce. Wszystkie dzienniki zapowiadają poważne konsekwencje, jakie pociągnie wybór posła Daszyńskiego na marszałka i spodziewają się, że doprowadzi to do poważnej scysji między sejmem a rządem.

Warszawa. 28. III. (Sin) Instytut badania konjunktur cen przeprowadził już ankietę dla sezonowości w przemyśle włókienniczym.

Dwuzłotówki papierowe wycofane z obiegu z dniem 31. bm.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 3. Sin. Z dniem 31 marca br. tracą moc prawnego środka płatniczego bilety zdawkowe wartości 2 zł. z datą 1 maja 1925 r. Począwszy od 1 kwietnia do 31 marca 1929 roku powyższe bilety będą wymieniane na monety, oraz na bilety Banku Polskiego w centralnej kasie państwowej oraz w oddziałach Banku Polskiego.

Warszawa. 28. III. Sin. Poseł białoruski Juchniewicz został zwolniony z więzienia.

Irlandja dzisiejsza

(Korespondencja własna)

Dublin, w marcu

Z ogromnym trudem i bardzo powoli Irlandja podnosi się z upadku, w który ją wtrąciły anarchja i chaos długiej walki domowej. Bieda i brak pracy są ciągle ogromne i rok rocznie 30,000 emigrantów opuszcza kraj rodzinny. Przeludnienie pewnych powiatów jest okropne, tak jak beznadziejnem było zawsze. Ślady walk wewnętrznych nie zostały zatarte: co krok spotyka się spalone domy, porujnowane gmachy, opuszczone osiedla, zburzone mosty i zdemontowane arterje komunikacyjne; a to mimo wielkich wysiłków ku odbudowie zakończonych w ostatnich czasach (2 miljony funtów na same drogi i koleje). Podatki są wyśrubowane do ostateczności, koszta życia bardzo wysokie. Tak zwane „ogołocenie socjalne" (social denutiation) jest nad wyraz ciężkie i rzuca się w oczy wszędzie z bezlitosną jaskrawością.

A jednak znać pewien postęp ku ogólnej poprawie stosunków. Znać go przedewszystkiem w uspokojeniu się namiętności politycznych. Nieprzejednany de Valera — przywódca „Fianna Fail" (dawnych Sinn Feinerów) — jest już sam przeciwnikiem krwawych metod walki. Jego partja, która po partji rządowej, jest najliczebniejszą w parlamencie, weszła na tory konstytucyjne i spełnia pożytecznie i z wielkim umiarem rolę legalnej opozycji. Między zwolennikami de Valery a William T. Cosgrave, stojącego na czele rządu irlandzkiego, istnieją niemniej głębokie rozdźwięki i ostre przeciwieństwa: rozgrywają się one jednak w płaszczyźnie legalnej walki politycznej. Oba zresztą ugrupowania objęte są jednakową troską o dobro kraju i jednakowo pracują usilnie nad podniesieniem go z upadku gospodarczego i duchowego. Łagodzi to znacznie ich antagonizmy, które są zupełnie specyficznej natury i sięgają w samą głąb psychiki irlandzkiej. Niezmiernie trudno je dokładnie określić dla osób nieznających całokształtu stosunków i historji kraju. Krótko mówiąc, właściwa przyczyna ich kryje się w różnicach rasowych, w tem, że istnieją dwie Irlandje: Irlandja czysto celtycka na zachodzie i Irlandja angielska (z przymieszką krwi brytyjskiej z czasów Elżbiety i Cromwela).

Fianna Fail — partja o dążeniach do idealnej niepodległości — jest niczem innem jeno uzewnętrznianiem się „Starej Irlandji", że tak powiemy szczepowej mentalności rasowej. Zwolennicy Cosgrave są to przedstawiciele koncepcji szerszej i nowocześniejszej, koncepcji „wszechirlandzkiej", w której wysuwa się na miejsce naczelne realność państwowa, nie poczucie odrębności krwi, lecz łączności historyczno-terytorjalnej.

Różnicę między obiema koncepcjami dobrze ilustruje miejscowe zagadnienie językowe. — Gdy „ludzie" Cosgrave'a ujmują go z punktu widzenia czysto praktycznego i utylitarnego, „Fianna Fail" bierze go pryncypalnie: uważa za konieczne doprowadzić do odrodzenia się języka celtyckiego. Nawiasem mówiąc sprawa językowa w Irlandji wkroczyła już w dużo spokojniejsze stadjum i przestaje być probierzem przekonań narodowych.

Podstawowe zagadnienie Irlandji leży w jej rozwoju gospodarczym. Lecz tu znowu ujawniają się rozbieżności w pojmowaniu tego rozwoju. De Valera jest przeciwnikiem industrializacji: propaguje swoisty Ghandizm, widząc przyszłość kraju jedynie w postaci drobnego rolnictwa i przemysłu domowego. Cosgrave przeciwnie. Chce rzucić Irlandję w szybsze, komercyjno-industrjalne tempo życia, jest za mechanizacją i za specjalizacją produkcji, widząc przyszłość Irlandji w udziale jej w życiu zbiorowem świata. Znakiem widomym jego tendencji jest zmontowana przez firmę Siemensa olbrzymia centrala elektryczna w Limerick, która zapewni całej Irlandji oświetlenie i popęd w ilości przewyższającej obecnie zapotrzebowanie a po cenie 3 d. wzamian za dotychczasowy 1. sh., pobierany przez lokalne elektrownie od kilowata.

We wszystkich dziedzinach życia nowoczesnej Irlandji — czyż w niej tylko zresztą jednej? — spotykamy zawsze i wszędzie jeden zasadniczy podział, z którego wyrastają następnie wszystkie różnice zdań, poglądów i programów politycznych. W Irlandji dwaj ludzie je personifikują, obaj równie wielcy patrjoci i obaj posiwieli w walce o niezależność. Cosgrave — patrzący w przyszłość i percepujący ducha epoki, — de Valera, zapatrzony w przeszłość i nie mogący odczuwać nawet teraźniejszości.

Co to jest rewolucja kulturalna?

Ciekawa teorja Łunaczarskiego.

W ostatnim czasie wiele się mówiło w Rosji o konieczności tzw. rewolucji kulturalnej, — o rewolucji kulturalnego rozwoju kraju. Termin „rewolucja kulturalna" był dla wielu niezrozumiałym i dla tego, celem uniknięcia wątpliwości, wytłómaczył w prasie sowieckiej jego znaczenie komisarz oświaty ludowej, A. Lunaczarskij.

Pisze on, że termin „rewolucja kulturalna" nie powinien być rozumiany w tym sensie, jakoby między działalnością kulturalną pierwszych lat dziesięciu a lat następnych miał nastać jakiś gwałtowny przełom. W interpretacji Lunaczarskiego ma termin rewolucja znaczenie czysto zewnętrzno-agitacyjne. Rzeczywiste znaczenie „rewolucji kulturalnej" odpowiada raczej pojęciu przyspieszonej ewolucji.

„Gwałtownego przełomu w pracy kulturalnej — pisze Lunaczarski — nikt nie oczekuje, ani sobie nie życzy. Trzeba tylko przyspieszyć tempo naszej pracy, trzeba powiększyć nasze środki, musimy zdobyć dla tej pracy nowych pracowników".

Czem jest w rzeczywistości „rewolucja kulturalna"?

„Kulturalna rewolucja obejmuje takie zjawiska, jak przebudowanie całej nauki na platformie marksyzmu, jak wytworzenie nowej sztuki, przesiąkniętej ideologją proletarjatu i znajdującej wyraz w nowych formach, takie zjawiska, jak postęp oświaty ludu, zmiana ustroju społeczeństwa, zmiana organizacji rodziny itp. Ten skomplikowany proces — mówi Lunaczarskij, da się przeprowadzić tylko długą, ciężką i systematyczną pracą".

Pojmując w ten sposób znaczenie rewolucji, poddaje Lunaczarski specjalnej analizie sam termin rewolucja, uważając, że obok obwykłego znaczenia rewolucji kryje się w nim i znaczenie inne. Przez rewolucję można rozumieć nie tylko gwałtownie rozwijający się proces, ale i formę walki klasowej, który może się odbywać w tempie znacznie wolniejszem. A więc według zdania komisarza oświaty ludowej, jest odbudowa kulturalna Rosji sowieckiej nieniłosierną walką, jest rewolucją w całem tego słowa znaczeniu; oczywiście nie jako pojęcie prędkiej walki, jako pojęcie gwałtownej zmiany stanu poprzedniego w inny, jak przejście władzy z rąk jednej klasy drugiej, tylko w sensie walki trwającej lat dziesiątki, walki, wyrażającej się w całym szeregu pociągnięć strategicznych.

Dr. GIZELA LANDAU.

„Brand" i „Zaratustra"

2) Ciąg dalszy.

Najfundamentalniejszym współczynnikiem w procesie tworzenia tej przyszłej formy jest według obu naszych pisarzy wola. Dla Nietzschego, duchowego syna Schopenhauera, wola odgrywa rolę nietylko w jednostkowym ludzkim bycie, ale jest uniwersalną potęgą w całym wszechświecie. Wola pomocy istnieje wszędzie, gdzie życie istnieje, a im dobitniej występuje tem większej dowodzi siły i wartości danego ustroju. „Ona ku wyżom samotnym, ku samym sobie wystarczającym sięga, płomienna jako miłość, co purpurowe szczęśliwości na ziemskim maluje niebie". — „Chcenie oswobadza, gdyż chcieć znaczy tworzyć" — poucza Zaratustra, który w innym znów związku zapewnia swych wyznawców, że „nic radośniejszego nie wyrasta na ziemi jak zdrowa i silna wola — ona jestnajpiękniejszą rośliną, cały krajobraz orzeźwia się od takiego drzewa".

Dla Branda zaś wartość każdego czynu, umieszczenie go w rubryce dobra lub zła zależy od woli, która nim kierowała, a nie od wyniku, jaki osiągnie. „Jedno najchętniej przeskakujemy", upomina swych towarzyszy — wolę. Tylko ona jest w stanie zaspokoić wieczne pragnienie sprawiedliwości. Chcieć musisz w małem i wielkiem nietylko tego, co jest powinnością, co już samo przez się daje zadowolenie, chcieć musisz silnie i dobrowolnie, choć cię zgroza i przerażenie przejmuje. A silna wola spotęgowana wiarą gorącą porusza skały i działa cuda.

Ta nieugiętość woli wymagana jest przez obu myślicieli przedewszystkiem ze względu na to, że ona jest znamieniem poczucia odrębności indywidualności, jej autonomji, zdolności do samostanowienia, które obaj uważają za najwyższe zalety człowieka. Brand, który w swych kazaniach poucza, że jeśli ktoś nie daje życia, nic nie daje, głosi równocześnie, że jednego tylko nie można darowywać, zobowiązywać, naginać, tj. naszego „Ja", onego źródła życia, które „ciągle się pieni" faluje, nabrzmiewa, aż dopiero w morzu zaspakaja swą tęsknotę". I jedną tylko formę posiadania uznaje za uprawnioną; to jest miejsce, gdzie można być sobą samym w całej pełni.

Indywidualizm Ibsena nie znajduje ujścia w egocentrycznem samoubóstwieniu, jakiemu dał wyraz Nietzsche w przykazaniu, będącem parodją kardynalnej zasady chrześcijańskiej: „Samego siebie miłością darzę, a swych bliźnich jako siebie". Mowa ta, według niego właściwa wszystkim twórcom, oznacza samolubstwo, skierowane do produktów własnej czynności i dlatego jest ono najwyższą cnotą.

Indywidualizm Ibsena ma swą odwrotną, uzupełniającą stronę w uniwersaliźmie, wyrażającym się w podporządkowaniu człowieka instancji wyższej, obsolutnej, boskiej, z której czerpie siły konieczne do przezwyciężenia przeszkód ścielących drogę do tworzenia czegoś ponad siebie.

Zaratustra w wyniosłości swej i samoubóstwie dochodzi do zaprzeczenia Boga. Jeśli bowiem Bóg jest — rozumuje ten osławiony „imoremsta" — to on, oraz wogóle wszystko na ziemi będące musiałoby być od Niego zależnem — jeśli Bóg jest już od wieków, więc cały porządek świata jest przez niego już raz na zawsze ustalony i jemu, Zaratustrze nie pozostaje już nic lepszego do stworzenia. Dlatego chce wymierzyć cios śmiertelny Bogu, odebrać mu władzę i kierownictwo nad umysłami ludzkiemi. Z niesłychaną radością obwieszcza swoim ludziom, że stary Bóg umarł, a nowy się nie narodził. „Od czasu gdy Bóg umarł, wyście zmartwychwstali ludzie wyżsi! Teraz dopiero człowiek wyższy staje się panem".

Bóg jest według Zaratustry ideą, która oznaczając stały, niezmienny, wieczysty porządek, odbiera ludziom nadzieję zaspokojenia popędu twórczego w jakichś pierwowzorach, archetypach. „Złemi są i dlatego wrogiemi te wszystkie nauki o jednem, pełnem, nieruchomem, sytem, wiekuistem".

Brand przeciwnie z wiary w istnienie Boga, źródła odwiecznej potęgi i światła czerpie swe najlepsze siły. Nie widzi w tem żadnego poniżenia, że jest tylko narzędziem wyższej woli, nieskończenie doskonalszej, której czuje się cząstką znikomą. Cząstka ta dzięki i czynom zgodnym z duchem tej Realności najwyższej zbliża się do niej i z nią się spokrewnia. (Dok. nast.)

LISTY GENEWSKIE

Fiasko rozbrojeniowe

Genewa, 26 marca

Debaty piątej sesji komisji przygotowawczej dla konferencji rozbrojeniowej nie tylko że nie przyniosły żadnych konkretnych wyników w pracy dookoła przygotowania konferencji rozbrojeniowej, ale okazały w wielkiej mierze beznadziejność tej pracy w obecnej konstelacji politycznej świata. Komisja rozeszła się z niczem i nie ustaliła nawet daty swojej przyszłej sesji, dając swojemu przewodniczącemu upoważnienie zwołania komisji „w czasie, jaki uzna za stosowny", co interpretowane jest w pewnych pesymistycznie nastrojonych kołach genewskich, jako odroczenie całej sprawy rozbrojenia ad calendas graecas. Prowadzone przez tydzień dyskusje, obracające się głównie dookoła bolszewickiego projektu ogólnego rozbrojenia, były wielce ciekawe i rzuciły ponure światło na obecne położenie międzynarodowe, nacechowane wzajemną nieufnością państw i pełne głębokich, nienawiść podsycających antagonizmów politycznych.

Nic więc dziwnego, że bolszewicy wzmocnili tym razem znacznie swoje pozycje, znajdując w bezczynnej i bezsilnej komisji przygotowawczej, której skład osobisty był. w dodatku, podczas tej sesji fatalnie mierny, jakby wymarzone tło dla swoich płaszczykiem krańcowego pacyfizmu okrytych cynicznych i demagogicznych knowań. Prawie wszystkie wybitne osobistości i indywidualności, a więc lord Robert Cecil, Paweł Boncour, belgijski socjalista de Bronguere, Edward Benesz, były tym razem nieobecne i zastąpione przez mniej lub więcej drugorzędnych wysłanników odnośnych rządów. Holenderczyk Loudon, przewodniczący komisji, prowadził debaty w sposób skandaliczny, bez najmniejszej inicjatywy i przytomności umysłu, tak, że przynoszą one uszczerbek i wielką szkodę powadze Ligi Narodów.

* * *

Po czteroletnich, barbarzyńskich masakrach jakie świat „cywilizowany" sobie sprawił, nastąpiło pewne opamiętanie i okrzyk: „Precz z wojną! Precz ze zbrojeniami!" wydarł się potężną, desperacką siłą z piersi zmaltretowanej ludzkości. Napół zezwierzęcałe, krwią i błotem zapowietrzone masy ludzkie, należące do wszystkich klas społecznych, wyszły wówczas z swoich nor i rowów strzeleckich, gdzie jako żer dla armat musiały tak długo „spełniać swój obowiązek patrjotyczny" i, spoglądając błędnem wzrokiem na otaczające ich ruiny, na świat pogrążony w mrokach nędzy moralnej i materjalnej, szeptały z przerażeniem: „Cośmy robili? Dlaczego to wszystko? Czyja wina?" W ręku trzymali ciepłe jeszcze karabiny, opodal dymiły się jeszcze lufy armat i jak małe dzieci, gniewające się na swoją zabawkę, zaczęli przypisywać całą winę wojny i nieszczęścia istnieniu narzędzi wojennych: zniszczyć raz na zawsze broń, tę hańbę cywilizowanej ludzkości, a wojna już więcej nie wróci, bo stanie się niemożliwą. Na tej „tezie", która swoją prostotą i naiwnością przemawia niestety najłatwiej do niewykształconych umysłów, oparty był bolszewicki projekt ogólnego rozbrojenia. Mniejsza o wszystkie nader głębokie i skomplikowane, ekonomiczne, demograficzne i społeczne przyczyny wojny, trzeba przedewszystkiem usunąć jej bezpośrednie narzędzie, a wszystko inne już się potem znajdzie... Taksamo możnaby powiedzieć, że działalność włamywaczy dałaby się najlepiej unicestwić drogą zniszczenia kas ogniotrwałych oraz schowków dla pieniędzy i kosztowności... Pan Litwinow i jego towarzysze nie wierzą naturalnie sami w tę bajkę, choć pragnęliby jej urzeczywistnienia, gdyż wojnie domowej nie stałoby wówczas nic na przeszkodzie. Zanadto też spekulują bolszewicy na głupotę „mas ludowych", sądząc, że one w to szczerze uwierzą. Ale tym razem miał p. Litwinow dużo poważniejszy atut w ręku i trzeba mu przyznać, że wygrał go z wielkiem kunsztem starego gracza. —

Prace mające na celu przygotowanie konferencji rozbrojeniowej, mającej wykonać postanowienia art. 8 Paktu Ligi Narodów, trwają już z górą pięć lat. Pierwszy ustęp tego artykułu powiada, że „utrzymanie pokoju wymaga redukcji zbrojeń narodowych do minimum zapewniającego bezpieczeństwo państwa oraz wykonanie zobowiązań międzynarodowych w razie wspólnej akcji Ligi". W Pakcie niema więc mowy o całkowitem rozbrojeniu, co jest absurdalnem, lecz tylko o redukcji i ograniczeniu zbrojeń. Rezultaty pięcioletnich prac Ligi pozostały jednak, jakkolwiek nader obfite w dziedzinie teoretycznej, zupełnie bezowocne w dziedzinie praktycznej. Ani jeden, choćby najdrobniejszy krok w kierunku faktycznego obniżenia zbrojeń nie został dotychczas podjęty i komisja przygotowująca konferencję rozbrojeniową musiała w obliczu zacierających z radości ręce bolszewików przyznać się do swojej niemocy i odroczyć swoje obrady sine die. W tem świetle nabiera rola p. Litwinowa w oczach mas ludowych całkiem innego znaczenia, niż nią jest w rzeczywistości: Z jednej strony Liga Narodów, światowy organizm stojący na straży pokoju, głoszący, że obniżenie zbrojeń jest narazie niemożliwem, z drugiej strony przedstawiciel „rządu chłopów i robotników" z swoim ludzkość uszczęśliwiającym projektem ogólnego rozbrojenia. Że w takiem porównaniu fakty przemawiają przeciwko Lidze Narodów, nie trzeba chyba wykazywać. A fakty są silnym argumentem. Masy ludowe nie będą studjowały grubych foljałów protokołów komisji rozbrojeniowej, wykazujących wszystkie trudności techniczne i polityczne, jakie stoją na przeszkodzie. Masy nie zechcą też a la longue czekać na ową erę ogólnego bezpieczeństwa, które ma umożliwić rozbrojenie i pokój. Dlatego Lidze Narodów nie wolno pozostać bezczynną w dziedzinie rozbrojenia, nie wolno jej wzbudzić podejrzenia, że miast posuwać naprzód rozbrojenie, stoi mu na przeszkodzie. Nie wolno jej wciskać nadal atutów w ręce p. Litwinowa.

Fakty bowiem są silnym argumentem, i z czasem wszelka perswazja i jak najinteligentniejsze ich tłumaczenie nie starczą na ich usprawiedliwienie.

Dr. M. Kahany

Łunaczarski o wyniku konferencji rozbrojeniowej i o stosunku Rosji do Niemiec

Innych „demaskują" — sami nie są lepsi

Przydzielony do rosyjskiej delegacji przy przygotowawczej komisji rozbrojeniowej sowiecki komisarz oświaty A. Łunaczarski udzielił prasie wywiadu na temat wyników obrad nad rozbrojeniem i stosunku sowietów do rozbrojenia. Łunaczarski dał wyraz swemu pesymizmowi w sprawie możliwości przeprowadzenia rozbrojenia w chwili obecnej. Zdaniem jego, komisja przygotowawcza nie zostanie w tym roku zwołana na drugą sesję. Sowiety osiągnęły jednak swój cel, albowiem zdemaskowały (!) obłudę zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, które z jednej strony przygotowują międzynarodowy pakt wykluczający wojnę, a z drugiej strony sabotują konkretnie możliwości rozbrojenia.

Łunaczarski wyraził swe zadowolenie z powodu stanowiska Niemiec podczas obrad przygotowawczej komisji rozbrojeniowej. Stosunek Rosji do Niemiec nie uległ wcale pogorszeniu z powodu afery z aresztowaniem niemieckich inżynierów w Zagłębiu Donieckiem, Łunaczarski ostrożnie mówi o tem aresztowaniu, zaznaczył jednakowoż że sprawa zostanie najprawdopodobniej wyjaśniona, przyczem niemieckim inżynierom grozi najwyżej wydalenie z granic Rosji. Cała afera jest zresztą drobnostką i na stosunki między sowietami a Niemcami najmniejszego wpływu mieć nie może..

Towarzystwo dla krzewienia muzyki żydowskiej we Wiedniu

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego)

Loża humanitarna „Bnei Brit" we Wiedniu zaprasza niniejszem WPana na generalne zebranie mającego powstać „Towarzystwa dla krzewienia muzyki żyd."...

Jedno z rzadkich zaproszeń, które dziwne wywołuje asocjacje. Jak dawno jeszcze temu, a połączenie słów „Bnei Brit" z przymiotnikiem „żydowski" było nie do pomyślenia! Szczelnie zamknięte były wrota „Bnei Brit". Loża wprawdzie wielką i rozległą rozszerzała czynność charytatywną, ale dla pulsującego, rwącego kajdany, życia żydowskiego nie było w niej zrozumienia! „Bnei Brit" byli eksluzywni. Grupujący się w szeregach ich członkowie tworzyli ostatnie kadry asymilacji. Ubolewaliśmy zawsze nad tem wiedząc dobrze, wiele wpływów i kultury, wiele ofiar materjalnych nieproduktywnie płynie z kół „Bnei Brit", które nie uchwyciły rytmu nowoczesnego życia żydowskiego!

Atoli powoli dokonywał się przewrót. Ogólnie go dokonała Palestyna, a jeśli idzie o Wiedeń, orędownikiem nowego ducha był nieodżałowanej pamięci profesor Chajes. Jego fascynująca osobistość zbliżyła wpływowych członków „Bnei Brit" we Wiedniu do życia żydowskiego. Dziś niejeden dzielny sjonista jest aktywnym członkiem „Bnei Brit".

Przez powołanie do życia „Towarzystwa dla Krzewienia muzyki żydowskiej" loża wiedeńska szczęśliwy zrobiła krok. Znaną jest ogólnie okoliczność, że publiczność zapełniająca sale koncertowe, przeważnie się składa z Żydów, znaną też okoliczność, że nieprzejrzana ilość odtwarzających muzyków zalicza się do żydostwa, ale i niestety znana jest okoliczność, że ze znanymi chlubnie wyjątkami, muzyka żydowska jest obcą tym odtwarzającym muzykom i słuchaczom żydowskim!!

Dyrektor Max Winter (z Universal- Edition, wielkiego nakładu muzycznego) w krótkich słowach wita obecnych na sali, szkicując przygotowania do powołania „Towarzystwa dla krzewienia muzyki żydowskiej". „Szczęśliwym inicjatorem tej myśli — wywodzi p. Winter jest drogi nam wszystkim, i znany nam z niezmordowanej działalności na polu muzyki żydowskiej profesor Juljusz Wolfsohn. Dziś dumni jesteśmy, że możemy zebranym na sali przedłożyć już zatwierdzone statuty towarzystwa"...

W dyskusji, którą umiejętnie kierował dyrektor Winter, okazała się zasadnicza różnica milieu. Z jednej strony stare echa „Bnei Brit", które uważają za muzykę żydowską muzykę napisaną przez Żydów — temu z drugiej strony oponowali dzielnie i stanowczo obecni na sali, pianista profesor Juljusz Wolfsohn i czelista Joachim Stutschewski. Z ciekawego pojedynku myśli dowiedzieli się obecni, że żydowscy muzycy już od trzydziestu lat wiedzą, co to jest muzyka żydowska i silny robią przedział między muzykami żydowskimi a muzyką żydowską. Jednomyślność zapanowała przy wyborze przełożeństwa dla „Towarzystwa dla krzewienia muzyki żydowskiej", do którego należą znane ogólnie osobistości z życia politycznego, muzycznego i towarzyskiego Żydów we Wiedniu.

Jako główny cel Towarzystwa określono: publiczne urządzanie koncertów żydowskich, wykłady o muzyce żydowskiej itd.

Pierwszy wieczór urządzony w wielkiej sali Musikvereinu w zupełności się udał. Amatorska orkiestra „Hakoah" odegrała z brawurą uwerture do „Sakintali" Goldmarcka i „Suitę hebrajską" prof. Wolfsohna.

„Suita hebrajska" jest pierwszem dziełem z dziedziny muzyki żydowskiej na fortepian i orkiestrę. W czterech zdaniach, podaje nam kompozytor nastroje chasydzkie u rabina, poznajemy parę miłosną, przysłuchujemy się wesołym melodjom żydowskim i zachwycamy się ekstatycznymi tańcami ludowymi. Wśród wielkiego naprężenia towarzyszyła orkiestra, grającemu na fortepianie profesorowi Wolfsohnowi. Znane nam dobrze melodje żydowskie, przez kompozytora ujęte w ramy symfonji, przy zastosowaniu synagogalnego „tropu" (tj. melodji używanej przy odczytywaniu Tory) uczyniły potężne wrażenie.

Muzyk żydowski swoją mistrzowską techniką i serdecznemi melodjami żydowskiemi w oryginalnej kompozycji, przemówił do żydowskiej i, co warto podkreślić i do nieżydowskiej publiczności!

Dzielna „Hakoah" i na polu muzyki żydowskiej godnie wypełnia swoje miejsce.

Wiedeń, w marcu. Dr. T. Nussenblatt.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Złe horoskopy ruchu budowlanego

Nadzieja, że rok bieżący przyniesie wreszcie ożywienie ruchu budowlanego, i tym razem — jak się zdaje — nie spełni się. Przedewszystkiem staje na przeszkodzie brak kredytów budowlanych. Wyznaczona bowiem przez min. skarbu suma 100 miljonów zł., tworząca kontyngent funduszu rozbudowy, nie jest przekazana w całości Bankowi gospodarstwa krajowego, lecz ma być przekazywana częściowo. Wobec napływu podań o pożyczki budowlane, ustalono kolejność, w jakiej miasta będą mogły korzystać z kredytów: 1) Warszawa i Łódź; 2) miasta, zniszczone przez wojnę, lub wykazujące wzrost ludności przy niedostatecznej ilości mieszkań; 3) miasta zagłębia dąbrowskiego; 4) miasta w woj. białostockiem, lwowskiem, nowogródzkiem, poleskiem, stanisławowskiem, tarnopolskiem, wileńskiem i wołyńskiem; 5) pozostałe miasta b. Kongresówki i Małopolski i 6) miasta woj. poznańskiego i pomorskiego.

Przy tak niedostatecznej wysokości kredytów postawienie na pierwszem miejscu Warszawy i Łodzi równoznaczne jest pozbawieniem naszej dzielnicy widoków na uzyskanie tych kredytów. Ponadto częściowe przekazywanie odnośnych sum do dyspozycji Banku G. Kr. utrudnić musi a zarazem opóźnić zrealizowanie tych kredytów.

Co gorsze, to że już teraz, zanim jeszcze ruch budowlany się naprawdę rozpoczął, materjały budowlane podrożały w sposób, obalający wszelką kalkulację budowy. I tak w lipcu r. z płacono za tysiąc cegieł 87 zł. 50 gr., w styczniu zaś roku bieżącego — 125 zł. Dachówka kosztowała w lipcu 120 zł., w styczniu 165. Drzewne materjały tarte, czyli deski, w lipcu 120 zł. za metr sześć., a w styczniu 145

A zatem jesteśmy znowu na martwym punkcie!..

Rejestracja firm
eksportujących płody rolne produkcji roślinnej i zwierzęcej

Zrzeszenie Eksporterów Płodów Rolnych i Ich Przetworów przy C. Z. K. (Warszawa, Senatorska 22) podaje do wiadomości ogółu eksporterów płodów rolnych produkcji roślinnej i zwierzęcej, że w niedługim czasie ma wejść w życie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o przymusowej rejestracji wszystkich firm, zajmujących się eksportem tych artykułów. Uzyskanie wpisu do rejestru firm eksportowych związane jest z całym szeregiem warunków. Firmom, które nie będą wpisane do rejestru, eksport będzie wzbroniony pod surową odpowiedzialnością karną.

Zaznaczamy, że analogiczny rejestr eksportowy został już wprowadzony dla eksporterów jajczarskich, a w najbliższym czasie będzie obowiązywać również dla eksportu płodów rolnych i ich przetworów, lnu, konopi, chmielu, drobiu, masła itp.

Przy rejestracji firm eksportowych będzie miała doniosłe znaczenie opinja organizacji gospodarczej, do której dany eksporter należy

Bliższych informacyj w sprawie rejestracji firm eksportowych udziela Zrzeszenie Eksporterów Płodów Rolnych i Ich Przetworów (Warszawa, Senatorska 22).

Sądy pracy

W nr. 37 „Dziennika Ustaw“ ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy. Ponieważ dokonanie reformy sądów przemysłowych i kupieckich w b. zaborze pruskim, gdzie tworzone są one przez instytucje samorządowe, byłoby szczególnie trudne, projekt obecny rozciąga się na b. zabory rosyjski i austrjacki. Sądy pracy będą tworzone w drodze rozporządzeń ministra sprawiedliwości oraz ministra pracy i opieki społecznej.

Sądy pracy rozpatrywać będą spory cywilne, a mianowicie spory pomiędzy pracownikami a pracodawcami, dotyczące wykonania umowy o pracę oraz sprawy karne o przekroczenia przepisów prawnych o ochronie pracy. W sprawach cywilnych sądy pracy będą orzekały z udziałem ławników, w sprawach karnych orzekać będzie jednoosobowo przewodniczący sądu, którym może być tylko sędzia państwowy o pełnych kwalifikacjach Tymczasem mocą rozporządzenia nie będzie się rozciągała na spory, dotyczące pracy w rolnictwie, przewidywane jest jednak rozszerzenie tej mocy na rolnictwo przez specjalne rozporządzenie.

Ławników sądów pracy powoływać będzie w równej liczbie z grupy pracodawców i pracowników na okres dwuletni minister sprawiedliwości na wspólny wniosek ministra pracy i opieki społecznej oraz ministra przemysłu i handlu, względnie ministra rolnictwa.

Specjalne przepisy zapewniają szybkość przeprowadzenia spraw. W sprawach o kwoty do 200 zł wyroki nie ulegają zaskarżeniu w trybie apelacyjnym i są wykonalne niezwłocznie, o ile sąd specjalną uchwałą nie odroczy wykonania.

Rynek metali

Zwyżkowa tendencja na londyńskim rynku metali utrzymuje się w dalszym ciągu dzięki zwiększonej konsumcji. Sytuacja bowiem w przemyśle metalowym zarówno angielskim, jakoteż niemieckim — w tym ostatnim dzięki opanowaniu sytuacji strajkowej, poprawiła się, natomiast niezbyt pomyślnie wpływa na kształtowanie się cen metali zwiększenie eksportu z Ameryki, wskutek czego zapasy europejskie powiększają się. Wytwórczość miedzi amerykańskiej wyniosła w lutym br. 76,400 t., wywóz zaś 60,000 t. Zapasy rafinady miedzi wyniosły na dzień 1-go marca br. 86,900 t. Cena miedzi od szeregu tygodni nie zmienia się. Cyna ma tendencję zwyżkową, pomimo, że podaż tego metalu jest stosunkowo znaczna, a zapasy stale wzrastają. Na zwyżkę cen wpływają spekulanci, którzy wykorzystują pogłoskę, jakoby producenci nigeryjscy postanowili zcentralizować sprzedaż w celu uregulowania rynku. Ołów osiągnął ostatnio nieznaczną zwyżkę. Wytwórczość ołowiu surowego w Stanach Zjednoczonych wyniosła w lutym 76,600 t., rafinowanego zaś 87,000 t. Cynk ma tendencję słabą, spowodowaną wiadomością, że sprawa stworzenia syndykatu cynku odroczona jest na czas dłuższy. Wytwórczość cynku w Ameryce wyniosła w lutym 50.000 t., wysłano zaś 50,800 t. Wysokość zapasów na koniec lutego br. wyrażała się ilością 41.300 t.

Ceny metali kształtowały się według notowań giełdy londyńskiej po przeliczeniu na złote po kursie dnia za 1 tonę metryczną następująco (pierwsza cyfra z 14-go, druga z 22. III) aluminjum 4,792 — 4.792, antymon 2,546 — 2,546, cyna standard 9.,606 -- 10,055, cynk hutniczy 1,005 — 1.064. miedź elektrolityczna 2,845 — 2,845, miedź standard 2,618 — 2,621, ołów miękki — 848 — 858, nikiel 7,488, rtęć 27,477 — 28,116, srebro za 1 kg. 154 — 154.

Rynek skór

Za granicą znowu drożeją skóry surowe, których Niemcy dużo kupują w Polsce. Zwyżka dochodzi do 9 proc. W Warszawie jednak jeszcze nie znać tej zwyżki. Płacono za kilo ciężkiej skóry 3,30 zł., za cielęcą 15 do 15,30. Miękka skóra garbowana miała mocniejszą tendencję w Warszawie. Chromy podrożały o 10 groszy w fabrykach. Hurtownicy, mający duże zapasy dawne, jeszcze nie podnieśli ceny. Natomiast twarde skóry staniały o 5 proc., a hurtownicy również sprzedają taniej, niż fabrykanci. Zagraniczną skórę twardą można otrzymać jeszcze po dawnej cenie, mimo waloryzacji cła. Kupcy z prowincji dopuścili masowo do protestu weksli. Przyczyną jest nadmiar kupców w małych miastach, którzy wskutek konkurencji sprzedają towary poniżej ceny. Popytem cieszą się kolorwe gemzy i chromy. Fabrykanci nie mogą nadążyć z zamówieniami wobec dużego zapotrzebowania ze strony fabrykantów obuwia i galanterji. Na ogół w handlu skórami udzielają kredytu na 4 miesiące.

KOMISJE OPINJODAWCZE NARAZIE BEZCZYNNE. Wobec zakończenia bardzo forsownych w ostatnich czasach prac dekretowych, rządu, komisje opinjodawcze przy prezesie Komitetu Ekonomicznego Ministrów (a więc: K. O. Pracy, K. O. Rolnicza i K. O. Przemysłowa) zebrań wcale nie odbywają, z powodu braku materjału. Dalszą przyczyną tymczasowej bezczynności komisji opinjodawczych jest również ewentualność zmian w łonie rządu, które mają nastąpić w związku ze zwołaniem nowego Sejmu.

BUDOWA LECZNICY MIEJSKIEJ W BYDGOSZCZY. Magistrat miasta Bydgoszczy zawiadomił Izbę handlową i przemysłową w Krakowie, iż przystępuje do budowy lecznicy miejskiej i zamierza przy tej budowie zużytkować najnowsze urządzenia wyrobów polskich. Zainteresowane przedsiębiorstwa winny przesłać oferty i wzory pod adresem Magistratu m. Bydgoszczy.

STABILIZACJA WALUTY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ. Rząd jugosłowiański prowadzi, jak wiadomo, rokowania o uzyskanie pożyczki zagranicznej z amerykańsko- angielską grupą bankierów, na czele której stoją domy bankowe Rotszyld i Kuhn. Pożyczka wynosić ma 50 miljonów f. szt., atoli poprzedzić ją musi stabilizacja dynara, która ma nastąpić w stosunku do szwajcarskiego franka 100: 9,13. Państwo ma spłacić jugosłowiańskiemu bankowi narodowemu dług w wysokości półtora miljarda dynarów w zagranicznych dewizach, która to kwota ma służyć jako pokrycie złotowe dla ustabilizowanej waluty.

ZE ŚWIATA

Nowy język międzynarodowy

Profesor Otto Jespersen z Kopenhagi wynalazł nowy język międzynarodowy, któremu dał nazwę: „Novial“, tworzącą skrót z: „nov“ (nowy), „i“ (internacjonalny), „a“ (auxiliaire — pomocniczy), oraz „l“ (langue - język). Novial posiada gramatykę uproszczoną do najniezbędniejszego minimum, dzięki czemu będzie on w stanie, jak twierdzą zwolennicy prof. Jespersena, konkurować bardzo poważnie z „esperanto“ Dra Zamenhofa.

29 skazańców w oczekiwaniu kata!

Trybunały greckie skazały za różne przestępstwa, w różnych odstępach czasu 29-u różnych zbrodniarzy na karę śmierci. Żaden wszakże z tych surowych wyroków nie został dotychczas wykonany, a to dla tej bardzo prostej przyczyny, że Grecja nie posiada ani jednego obywatela, któryby skłonny byłby objąć stanowisko kata. Rząd ateński, pragnąc, by „sprawiedliwości stało się zadość“, a nie mogąc znaleźć jej wykonawcy w kraju, zwrócił się z odnośnemi propozycjami zagranicę i uczynił to w najbardziej nowożytnej formie, gdyż warunki „katowskiego konkursu“ zakomunikował światu przez radjo. Dotychczas zgłosił się jeden tylko kandydat: Józef Haet, mieszkaniec austrjackiej wioski Vorchsdorf, który oświadczył, iż gotów jest pozbawić głowy wszystkich 29-u zbrodniarzy. Pan Haet niema z czego żyć, wobec czego chce zarabiać na utrzymanie tym, dla innych „śmiertelnym“ fachem.

Konstrukcja fortepjanu barw

Po trzechletnich eksperymentach udało się praskiemu architekcie Pesanekowi zbudować wedle zasad niemieckiego fizyka Oswalda — fortepian barw. Fortepian ten zostanie z początkiem kwietnia zademonstrowany publicznie w Pradze, a praski kompozytor Erwin Schulhoff zagra na nim kilka kompozycyj Skriabina.

Profesor Oswald poświęcił dużo czasu nowej teorji barw. Wychodząc ze założenia, że pojedynczym tonom odpowiadają pewne barwy, doszedł prof. Oswald do konstrukcji harmonji barw, dysonansów barwnych i symfonij barwnych, odpowiadających analogicznym jednostkom muzycznym. Fortepian barw ma umożliwić szybką projekcję barw na białe płótno, przyczem w ten sposób grać będzie można zapomocą barw rozmaite kompozycje.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

GÓRĄ NASI (17): Fabryka magli Józef Alfred Szancenbach, Warszawa, Drewniana 12.

ADEPT: Artykułu z braku miejsca nie zamieściliśmy. O filmie tym daliśmy tylko krótką recenzję.

KUPIEC Z PROWINCJI: Dowie się Pan na poczcie w miejscu.

CZYTELNICZKA „N. DZ.“ W RZESZOWIE: Już raz odpowiedzieliśmy, że nie będzie to możliwe, chyba gdyby urząd dla spraw emigracyjnych w Waszyngtonie wydał Pani specjalne zezwolenie. Narzeczony Pani może jednak przybyć do Polski, wziąć z Panią ślub, a wtedy wyjazd Pani będzie możliwy.

„SZCZĘŚCIE“: Ładny wierszek, ale nie dla nas.

O czynną pomoc społeczeństwa żyd.
na rzecz Żyd. Kolonji Ogrodniczej
Pamiętajcie o chalucach podczas dzisiejszej zbiórki.

Mimo uznania i stałego wynoszenia naszych pionierów- chaluców na najwyższy piedestał miłości ojczyzny, samozaparcia się i bezinteresownej pracy — nie widzimy, by społeczeństwo żydowskie darzyło ich należytem poparciem. Wobec ciężkich zmagań się na każdym kroku, w obliczu rosnących z dnia na dzień potrzeb dla utrwalenia podstaw ruchu chalucowego i dla stworzenia ośrodków wychowania i przygotowania zawodowego — uważać musimy obojętność społeczeństwa odnośnie do placówek chalucowych za zbrodnię.

Któż bardziej w żydostwie zasługuje na pomoc, jak nie ci, którzy budują ojczyznę pracą rąk własnych, garnąc się do pracy w bezprzykładnem oddaniu się w warunkach jak najtrudniejszych, jak najcięższych.

Zrozumienie dla nich i dla idei produktywnego przewarstwowienia młodzieży żydowskiej wykazać może Małopolska zachodnia przez przystąpienie jak najszerszych sfer obywatelskich do akcji na rzecz żyd. kolonji ogrodniczej w Cichym Kąciku pod Krakowem.

Instytucja ta, w której wychowuje się i kształci zawodowo na roli i ogrodzie dziesiątki młodzieży, mogąca przedstawić chlubnie wyniki swej pracy, walczy z wielu przeciwnościami a przedewszystkiem z obojętnością społeczeństwa.

Czyż na 8 i pół morgach gruntu, przy największych nawet wysiłkach, można stworzyć samostarczalne gospodarstwo, można stworzyć dom i szkołę?

I właśnie teraz „po ciężkiej i twardej zimie, kiedy nadarza się okazja rozszerzenia terenu o nowy kompleks gruntów, kiedy są widoki na rozwój i intenzywność uprawy, hodowli warzyw, chowu bydła — wołamy o pomoc.

Bez niej obecnie cała praca przygotowawcza, całe lata roboty pójdą na marne. Niech więc społeczeństwo żydowskie o tem pamięta podczas dzisiejszej zbiórki i nie pozwoli, by w borykaniu się z losem ustali i utknęli nasi chalucim w drodze.

Dr. Leon Wanderer.

W siedmnastym dniu ciągnienia V. klasy 16 Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane:

50.000 złotych Nr.: 51421.
15.000 złotych: 47987.
Po 10.000 złotych: 9059, 55609, 60050.
5.000 złotych: 118758.
Po 3.000 złotych: 64204, 128864.

Po 2.000 złotych: 22543, 43302, 44001, 45100, 46753, 67398, 85607, 106239, 112447,

Po 1000 złotych: 21985, 30315, 31379, 40171, 40633, 41148, 51631, 66685, 72796, 75980, 83673, 99640, 111249, 112967, 115777, 116379, 119172, 125539.

Po 600 złotych: 11361, 18407, 23951, 25778, 34788, 57647, 61665, 63344, 78906, 81647, 82652, 92423, 92448, 102588, 109057, 109220, 109881, 114513, 129264.

Po 500 złotych: 1646, 1736, 2344, 2952, 13189, 14040, 15066, 16674, 17560, 18561, 40555, 43624, 49458, 50569, 61063, 61909, 68540, 68733, 72640, 80063, 90799, 96026, 98640, 105902, 109452, 111988, 114497, 118138, 120807, 122185, 122461, 123309.

Ponadto 170 wygranych po 400 złotych i 1540 wygranych po 250 złotych.

Przed realizacją pożyczki palestyńskiej

We Lwowie bawił niedawno dyrektor sjonistycznego Banku Kolonjalnego Dr. Jerzy Halpern z Londynu. Przedstawiciel „Morgenu" uzyskał wywiad, w którym m. in. wyjaśnił p. Halpern sprawę zaciągnięcia pożyczki sjonistycznej. W chwili obecnej prowadzone są energiczne rokowania w sprawie pożyczki, atoli realizacja jej nie jest kwestją kilku dni. Przeminie jeszcze dość czasu, zanim pożyczkę uzyskamy.

—oSo—

Zwycięstwo sjonistów na zjeździe gmin żydowskich w Niemczech

Berlin. (ŻAT.) Po 3-dniowych obradach został tu zamknięty zjazd gmin żydowskich w Prusiech. Pomimo rozbieżności zdań, jaka się zaznaczyła podczas dyskusji udało się jednak w końcu — po raz pierwszy w ostatnich czasach — osiągnąć porozumienie między sjonistami, ortodoksami i liberałami i przeprowadzić jednomyślnie szereg uchwał. Liberałowie zgodzili się w końcu przyznać tzw. **Żydom wschodnim również bierne prawo wyborcze, podczas wyborów do zarządów gmin żydowskich.** Projekt ustawy w sprawie gmin żydowskich w Prusiech został z pewnemi poprawkami jednogłośnie przyjęty.

Poincare o sjoniźmie

Paryż. (ŻAT. W ankiecie o kwestji żydowskiej zorganizowanej przez „Club de Faubourg" premjer francuski Uaymand Poincare określił w następujących słowach swój stosunek do sjonizmu: „Osobiście popieram zawsze chętnie sjonizm, ponieważ uważam, że ruch ten posiada w pewnych krajach naturalną podstawę. Przypuszczam jednak, że we Francji, gdzie Żydzi już od dłuższego czasu złączyli się z narodem francuskim, sjonizm niema odpowiedniego pola działania".

Żydowscy rolnicy w Ameryce

Według statystyki Żyd. Tow. Rolniczego w Ameryce, w roku 1900 było w Ameryce zaledwie 1,000 farmerów żydowskich, obecnie liczba ich sięga 80,000. Farmerzy żydowscy posiadają łącznie miljon akrów ziemi, co stanowi majątek wartości 150 miljonów dolarów. Ze sprawozdania wynika, że w roku 1927 działalność Żydowskiego Towarzystwa Rolniczego znacznie wzrosła. Wśród farmerów znajduje się również pewna liczba takich którzy zamieszkują w mieście i stamtąd zarządzają swojem gospodarstwem.

W ciągu 1927 roku eksperci agronomowie Towarzystwa zwiedzili 1,679 żydowskich gospodarstw farmerskich, udzielając różnych porad fachowych. Towarzystwo udziela również pożyczek na budowę syragóg i instytucji społecznych.

W ciągu ostatnich 10 lat zwróciło się do państwowego departamentu kolonizacji 10,137 mężczyzn i niewiast żydowskich w sprawie uzyskania poparcia przy osiedleniu się na roli.

Druga międzynarodowa konferencja emigracyjna

Rzym. (ŻAT.) Jak donoszą pisma włoskie, nastąpi dnia 31-go marca w Hawannie otwarcie drugiej międzynarodowej konferencji emigracyjnej. Pierwsza konferencja odbyła się, jak wiadomo, w Rzymie w r. 1924. W drugiej konferencji emigracyjnej wezmą udział przedstawiciele 50 państw. Rząd włoski przygotowuje szereg wniosków dotyczących uregulowania transportu emigrantów, ściślejszej współpracy między urzędami emigracyjnymi różnych państw, przysposobienia zawodowego emigrantów itd. Poczesne miejsce zajmie na konferencji również sprawa skolonizowania przez emigrantów rozległych urodzajnych obszarów ziemi, które dotychczas są jeszcze słabo zaludnione. Rząd włoski zaproponuje uregulowanie sprawy stosunków między krajami słabo zaludnionymi a przeludnionymi w duchu wzajemności interesów i pokoju, światowego.

—o—

70-LECIE SŁYNNEGO LEKARZA ŻYDOWSKIEGO PROFESORA BOASA. W tych dniach słynny berliński specjalista chorób żołądkowych profesor Dr. Ismar Boas, Żyd, obchodzi jubileusz 70-lecia swoich urodzin. Prof. Boas pochodzi z Poznania i zdobył sobie światowy rozgłos jako jeden z najwybitniejszych specjalistów chorób żołądka i jamy brzusznej. Liczne dzieła prof. Boasa ukazały się w wielu wydaniach i były tłumaczone na szereg języków obcych.

ROKOWANIA O ZAWARCIE TRAKTATU HANDLOWEGO MIĘDZY PALESTYNĄ A TRANSJORDNJĄ. Toczą się tu obecnie rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Palestyną a Transjordanją. Głównym punktem rokowań jest kwestja udziału Transjordanji w dochodach celnych rządu palestyńskiego.

UROCZYSTE PRZYJĘCIE MAXA BRODA WE WIEDNIU. W drodze do Palestyny spędził w Wiedniu kilka dni słynny pisarz praski Max Brod. Wiedeński Pen- klub urządził na cześć gościa uroczysty wieczór z przyjęciem. Również austrjacki związek kultury urządził szereg odczytów z recytacjami dzieł Maxa Broda.

SPRAWA ZAŁOŻENIA KONSERWATORJUM W PALESTYNIE. W Paryżu zawiązało się żydowskie stowarzyszenie muzyczne mające na celu zjednoczenie wszystkich muzyków żydowskich i poparcie planu założenia wyższej uczelni muzycznej w Palestynie. Do zarządu żydowskiego stowarzyszenia muzycznego zostali wybrani: Panie: Eliszewa, Cohnowa, Neterowa i Pp. Aronsohn i Jakobsohn.

GOSPODARCZY SPIS STATYSTYCZNY W PALESTYNIE. Rząd palestyński czyni obecnie przygotowania do przeprowadzenia wielkiego spisu statystycznego wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w całym kraju. Będzie to pierwszy rządowy spis w tej dziedzinie a — będzie odzwierciedleniem całego życia gospodarczego w Palestynie.

KRONIKA POLITYCZNA

Zwycięstwo socjalistyczne w Austrji

We wiedeńskim obwodzie Währing odbyły się w niedzielę ponowne wybory rady obwodowej, ponieważ pierwsze wybory, dokonane w marcu zeszłego roku razem z wyborami do parlamentu, zostały unieważnione. Wybory te są bardzo charakterystyczne dla nastrojów ludności. Antysemici poszli bowiem do wyborów z platformą potępienia lipcowych wypadków ubiegłego roku we Wiedniu oraz konieczności zniesienia ustawy o ochronie lokatorów. Wyborcy oswiadczyli się jednakowoż przeciwko antysemitom, albowiem socjalni demokraci nietylko, że utrzymali swój dotychczasowy stan posiadania, ale nawet zdobyli pewną chociaż nieznaczną nadwyżkę głosów.

Także w Salzburgu odbyły się wybory do rad gminnych, przy których socjalna demokracja też znaczne odniosła sukcesy.

Papież przeciwko faszyzmowi

Organ Watykanu „Osservatore Romano" ogłasza tekst przemowy papieża do przedstawicieli katolickich organizacyj i katolickiej młodzieży uniwersyteckiej. Papież zwrócił się przeciwko monopolowi faszystów na wychowanie młodzieży, które nie powinno się kierować względami na politykę, lecz moralnemi i duchowemi zasadami katolicyzmu. W dalszym ciągu przemówienia wyraził papież swe ubolewanie, że katolicko-narodowe centrum we Włoszech, które jak wiadomo bez zastrzeżeń popiera Mussoliniego, nie zasięgnęło przedtem opinji we Watykanie, zanim zebrało się na Kapitolu.

Z dniem wczorajszym weszła w życie

nowa ustawa o policji państwowej

Z dniem 28 bm. wygasła dotychczasowa ustawa **o policji państwowej** z 24 lipca 1919 r., a weszła w **życie nowa**, która uznaje policję za organizację wojskową, przeznaczoną do utrzymania porządku, ładu i spokoju publicznego. Policja zostanie zwolniona od czynności dodatkowych, np. pobierania grzywien, doręczania wezwań sądowych itp.

Oddziały policji przechodzić będą ćwiczenia wojskowe, a na wypadek wojny policja staje się automatycznie częścią armji pod nazwą „wojskowego korpusu służby bezpieczeństwa".

Pod względem terytorjalnym organizacja policji przez nowe prawo nie zostaje zmienioną, pozostają więc komendy wojewódzkie, powiatowe i komisarjaty w miastach.

Funkcjonarjusze policji dzielą się na oficerów i szeregowych. Najwyższą rangą jest komendant główny, któremu nowa ustawa przyznaje tytuł Generalnego Inspektora P. P. Jeżeli chodzi o uzupełnianie kadrów policji, to odbywa się to, jeśli chodzi o oficerów, drogą bądź awansu, bądź przyjmowania kandydatów, przyczem pierwszeństwo maja oficerowie rzerwy. Osoby karane za przestępstwa z chęci zysku nie mogą być wogóle przyjmowane do policji.

Dla pogłębienia wyszkolenia wojskowego korpusu P. P., minister wojny wyznacza instruktorów z pośród wojska. Stosunek służby w policji ma charakter publiczno-prawny, jest więc tu nominacja, a nie kontrakt.

Z pośród obowiązków, jakie nowe prawo nakłada na funkcjonarjuszów policji, zaakcentować należy obowiązek tajemnicy, jaki wiąże policjantów w zakresie spraw, o których powzięli wiadomości dzięki swemu stanowisku służbowemu. Z natury służby policyjnej wypływa również dalszy obowiązek nieprzyjmowania żadnej posady, ani stanowiska, które może wywołać uzasadnione podejrzenie o stronniczość, lub interesowność. Nawet w kwestji samodzielnego zajęcia żony policjanta i jego dzieci władza przełożona zabrać może głos decydujący, o ile zajęcia te kolidują z godnością munduru policyjnego, albo z interesami służby. Do stowarzyszeń i związków wolno policjantowi należeć tylko za zgodą władzy przełożonej.

Jeżeli chodzi o prawa funkcjonarjuszy policji, to podkreślić należy przedewszystkiem, iż wbrew praktyce dotychczasowej policjant jest urzędnikiem w zrozumieniu ustaw karnych, czyli biorąc przykładowo, obraza, lub uderzenie policjanta karane jest, jako kwalifikowane przestępstwo wobec osoby urzędowej.

Pożądane novum w prawach policji wprowadza przepis, iż w razie kalectwa, lub śmierci policjanta na posterunku, on sam, względnie żona ofiary otrzymuje niezależnie od emerytury jednorazowe odszkodowanie w wysokości dwuletnich poborów męża w skali ostatniego miesiąca. Ten ostatni przepis ma według ustawy działanie wsteczne, czyli przyniesie on poważną ulgę rodzinom poległych w służbie policjantów. Dzieci ślubne takich policjantów mają zapewnioną naukę na koszt Skarbu do lat 18.

ROZMAITOŚCI

Straszliwy mord seksualny w Niemczech

Cała prasa niemiecka przynosi opisy straszliwego mordu seksualnego, dokonanego na osobie 19-letniego abiturjenta Hellmuta Daubego w Gladbeck. O 5-tej nad ranem przyniesiono zwłoki zamordowanego do mieszkania rodziców, przyczem okazało się, że morderca w bestjalski sposób zmasakrował zwłoki młodego chłopca. M. in. obciął mu genitalja, które ze sobą zabrał. Śledztwo naprowadziło na ślady mordercy, którym ma być kolega jego, Fritz Hussmann, mający w gronie kolegów opinję homoseksualisty i sadysty.

Wilhelm II i 365 dam haremowych

Konduktor wagonów sypialnych może bardzo wiele ciekawych rzeczy opowiadać ze swych przeżyć. Nic dziwnego więc, że zwracają się do niego nietylko komedjopisarze, lecz i reporterzy. W tych dniach obchodził Hermann Husserl, najstarszy austrjacki konduktor wagonów sypialnych, swoje 70-lecie. Z tej okazji odwiedził go pewien dziennikarz wiedeński, któremu Husserl opowiedział o odwiedzinach byłego cesarza niemieckiego u ówczesnego tureckiego sułtana Abdula Hamida w Konstantynopolu. Sułtan przedstawił cesarzowi swe 365 żon, (najprawdopodobniej na każdy dzień w roku miał sułtan jedną żonę). Damy haremowe, mogły odsłonić swoją zasłonę i pokazać twarz. Był to wielki dowód przyjaźni sułtana dla cesarza. Gdy damy haremowe defilowały przed cesarzem, szepnął mu sułtan do ucha: „Wybierz sobie kochany kolego, jedną z nich, a chętnie ci ją podaruję". Cesarz roześmiał się i odpowiedział: „Spytam się cesarzowej, którą mam sobie wybrać". Cesarzowa, która swemu mężowi towarzyszyła w w podróży, wytłómaczyła dopiero sułtanowi, że w Europie nie praktykuje się tego rodzaju podarunków...

Raj dla kawalerów

W najbliższej przyszłości ma być w Londynie zburzony jeden z najstarszych i najoryginalniejszych hoteli. Hotel ten nazywał się „Tavistoc-Hotel", a w rzeczywistości nazywano go „Rajem dla kawalerów". Mieszkańcami tego hotelu mogli być wyłącznie tylko kawalerowie. Nawet personal składał się ze samych mężczyzn. Kobietom był wstęp do hotelu wzbroniony, o czem zresztą zawiadamiała tablica, zawierająca odnośny napis złotemi wydrukowany literami. Gośćmi tego hotelu byli nieraz bardzo sławni mężowie, jak np. Dickens, Thackeray i Jones. Pokoje, które te znakomitości zamieszkiwały zawierały też tabliczki umieszczone celem uwiecznienia ich pobytu. Obecnie hotel ten ma być zniesiony a na jego miejscu powstanie 7-piętrowy gmach jako centrala poważnego towarzystwa akcyjnego. 40 ostatnich mieszkańców tego hotelu, a więc 40 zatwardziałych kawalerów, odbyło bankiet pożegnalny, na którym ślubowali, że przeprowadzą się tylko do hotelu, który przejmie dawną świetną tradycję „Tavistoc"-hotelu.

Niebieski djament królowej Suraji

Przed swoim wyjazdem z Londynu urządziła para królewska Afganistanu bankiet na cześć angielskiej pary królewskiej. Na bankiecie zjawił się król Amanullah w mundurze angielskiego pułkownika, przyozdobionym wszystkiemi angielskiemi orderami, podczas gdy król Anglji włożył na swą pierś wszystkie afgańskie odznaczenia. Królowa Afganistanu Suraja zwróciła na siebie powszechną uwagę bezcennym djademem, którego główną ozdobą był potężny niebieski djament. Jest on największym drogim kamieniem tego rodzaju na świecie i waży o kilka karatów więcej od djamentu, który przed kilku tygodniami kupiła amerykańska diva filmowa Peggy Joyce za 300.000 dolarów.

Przy tej sposobności opisują londyńskie pisma liczne zakupy, jakie królowa Afganistanu poczyniła w Paryżu, Berlinie i Londynie. Bagaż królowej wzrósł też bardzo znacznie i wynosi obecnie 200 olbrzymich kufrów, ważących przeszło 100 centnarów.

DR. LUSTER (KRAKÓW).

Indywidualne pielęgnowanie urody

Rodzaje kosmetyków. — Mydła.

V.

Ponieważ nadmiar sody w tzw. mydłach alkalicznych warunkuje stan zapalny soczystych warstw naskórka, objawiający się w postaci „liszaji" i wyprysków, wyklucza się ich stosownie w lekarskiej kosmetyce. Do rzadkości należy tak odporna skóra twarzy, by się oparła szkodliwemu działaniu mydła, alkalicznego. Ale na skórze rąk skonstatować się daje niemal z reguły ujemny wpływ mydeł podrzędnego gatunku. Ręce bowiem myte zimną wodą i mydłem alkalicznem, czerwienią się, pierzchną i marszczą. Do wyrobu mydeł alkalicznych posługują się fabrykanci zagraniczni przeważnie najlichszym materjałem, a ponieważ fabrykacja takich mydeł nie wymaga wykwalifikowanej sprawności technicznej, bywa produkt ich tak tani, iż przy kalkulacji przeważa koszt opakowania, olejków eterycznych i reklamy. Wszelakie tanie mydła, choćby najwonniejsze, są alkaliczne.

Celem zobojętnienia zgubnego działania nadmiaru sody w mydłach alkalicznych, wpadli fabrykanci na pomysł, przetłuszczania ich. Są to zatem mydła, w których tłuszcz znajduje się w stosunku do sody w nadmiarze, stąd nazwa: **przetłuszczone.** Mydła takie nie pienią się obficie, a zatem nie oczyszczają należycie skóry. Ale nie tylko w sile czyszczącej ich wada. Tłuszcz bowiem wolny, nie połączony z sodą, ulega zjełczeniu, przyczem wytwarzają się — skórę drażniące — kwasy tłuszczone. Kwestję wyeliminowania drażniącego wpływu mydła alkalicznego rozwiązać można łatwiejszym i skuteczniejszym sposobem, niż drogą przetłuszczania go. Wystarcza bowiem powlec skórę świeżą, jadalną oliwą, by myjąc ją nawet pianą mydła alkalicznego, uchronić ją tak przed skutkami wolnej sody, jak i kwasów tłuszczonych.

W wypadkach tłustej cery, skłonnej do wągrów, rozszerzania się porów i rozsiewania się pryszczy działa mydło przetłuszczone wprost fatalnie. Wolny bowiem tłuszcz, najczęściej zjełczały, wnika w pory, drażni swemi kwasami gruczoły łojowe i potęguje objawy z natury nieprawidłowej cery.

Z powyższych powodów odnoszą się bardzo sceptycznie do wynalazku niemieckiego: przetłuszczania mydeł.

Skoro zauważano niechęć nabywania mydeł przetłuszczanych zwykłym tłuszczem, poczęto wyrabiać mydła wazeliną nadtłuszczone. Przyznaję, że wazelina, jako tłuszcz mineralny, nie jełczeje, ale wazelina nie nadaje się z innych powodów do pielęgnowania skóry.

W poprzednim artykule wspomniałem jeszcze o trzecim rodzaju mydeł, tj. o mydle **neutralnem.** Przez neutralne mydło rozumieć należy zrównoważenie ilości tłuszczu w stosunku do sody w sposób tak ścisły, by w niem nie było ani nadmiaru sody, ani tłuszczu. O ile właściwość cery umożliwia posługiwanie się mydłem, o czem szczegółowo jeszcze pomówimy, wskazane jest wyłącznie tylko mydło neutralne do mycia twarzy i rąk. Znakomite mydła neutralne wyrabiają Anglicy, ale mydła te nie są przystępne z powodu wysokich cen dla naszych szczupłych finansów. Krajowe wyroby mydeł neutralnych dorównują w zupełności fabrykatom angielskim, a w cenie różnią się znacznie.

Czkolwiek mydło neutralne nie zawiera nadwyżki tłuszczu, mimo to nie nadaje się i ono do pielęgnowania tłustej cery. Posługiwać się niem mogą tylko osoby o prawidłowej cerze, natomiast do rąk znajdzie uniwersalne zastosowanie.

Ciąg dalszy nastąpi.

Wiadomości z kraju

Nowy marszałek Senatu

Prof. Juljan Szymański

Nowoobrany marszałek Senatu Juljan Szymański urodził się w Kielcach w 1870 roku. Gimnazjum ukończył w Mińsku, uniwersytet w Kijowie. Później pracuje w klinikach wiedeńskiej i w Paryżu Następnie jest lekarzem marynarki ochotniczej i bierze czynny udział w północnej ekspedycji naukowej na Kamczatce dla badania trądu. Potem przebywa w Mandżurji, odbywa kampanię japońsko-rosyjską, następnie bierze udział w ruchu przeciw caratowi, wskutek czego zmuszony jest w r. 1905 emigrować i uchodzić przez Japonje. Następnie osiada w Chicago, potem przenosi się do Brazylji, gdzie jest powołany na katedrę profesora okulistyki uniwersytetu parańskiego Oddaje się ponadto gorącej propagandzie legjonowej, oraz budowie domu ludowego. Uzyskawszy katedrę okulistyczną w Polsce, jest profesorem zwykłym uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Od tego czasu kilkakrotnie przewodniczy na kongresach okulistycznych w Paryżu, a ponadto reprezentuje Polskę na międzynarodowej konferencji okulistycznej w Hadze. Prace naukowe i pedagogiczne odsuwają go od czynnego życia publicznego, tak, że do żadnej partji politycznej nie należał. Do senatu wybrany został z „jedynki“.

Szczegóły śmiałego napadu na jubilera żyd. w Warszawie

W związku z podaną przez nas wiadomością o śmiałym napadzie bandyckim na jubilera żydowskiego Kruka w Warszawie dowiadujemy się następujących szczegółów. Kruk posiada zakład jubilerski na Pradze przy ul. Wileńskiej 3. W ubiegły poniedziałek o godz. 8 wieczór opuścił swój zakład ze swoją młodą żoną, zabierając ze sobą teczkę, w której znajdowała się biżuterja wartości 15,000 zł. Przed domem pod liczbą 22, zbliżyli się do małżonków Kruków dwaj mężczyźni, którzy rzucili się na nich, przyczem usiłowali wyrwać z rąk Kruka teczkę z biżuterją. Kruk stawił opór, a wówczas napastnik wystrzelił do niego trzykrotnie i ranił go w szyję. Z powodu strzałów powstało zbiegowisko. Jeden z bandytów usiłował jeszcze w ostatniej chwili wyrwać teczkę z rąk Kruka, ale Kruk mimo ciężkich ran nie wypuścił teczki z rąk. Bandyci widząc, że napad nie udał się, rzucili się do ucieczki. Jednemu z nich udało się zniknąć bez śladu, drugi zaś, ścigany przez sierżanta wojskowego, został aresztowany. Nazywa się on Karol Chruściel i notowany jest jako zawodowy bandyta. Ranny Kruk został odwieziony do szpitala. Jak się okazuje, wiadomość o jego śmierci jest nieprawdziwą. Stan jego nie budzi obaw i jest nadzieja, iż wkrótce powróci do zdrowia

Sensacyjne malwersacje w magistracie Grudziądza

Kontrola, przeprowadzona w wydziale podatkowym i kasie miejskiej w Grudziądzu, dała wprost sensacyjne wyniki.

Mianowicie już przed dwoma miesiącami prezydent miasta Grudziądza, Włodek, otrzymał pismo, donoszące mu obszernie o nadużyciach w wydziale podatkowym magistratu. Wskutek tego doniesienia przyjechał z Poznania kontrolor komunalny i przeprowadził rewizję ksiąg, która wykazała olbrzymie defraudacje urzędników miejskich Jasnem się wówczas stało, dlaczego jeden z nich, niejaki Szczygieł, zdążył w przeciągu kilku miesięcy zaopatrzyć się w Gdańsku w kilka kamienic i auto

Afera zagarnia w swoje kręgi coraz większą ilość wyższych i niższych funkcjonarjuszy magistratu. O czyn zniszczenia ksiąg podejrzani są w pierwszym rzędzie kasjer Antkowiak i urzędnik Fularek, których nadzwyczajna gorliwość w pracy, przeciągającej się wyjątkowo 19 marca, aż do póznej nocy, odrazu wpadła w oko czynnikom miarodajnym.

Śledztwo wykazało, że życie ponad stan urzędników magistrackich, luksusowe, bardzo bogato urządzone mieszkania nocny tryb życia i hazardowa gra w karty musi mieć inne i to mętne źródło, a nie skromne pobory urzędnicze. Spodziewany jest przyjazd nadzwyczajnego kontrolora z polecenia generala Składkowskiego.

Najbliższe dni wyświetlą zapewne tę sensacyjną aferę.

ZGON RABINA OSTROWSKIEGO. Onegdaj zmarł w Warszawie prezes „Związku rabinów“ w Polsce, rabin i uczony Płocki, który do niedawna był rabinem w Ostrowiu. Był on autorem szeregu rozpraw talmudycznych. Pogrzeb odbył się w Warszawie.

BŁP. DR EMANUEL DRESDNER. We Lwowie zmarł wybitny prawnik i sędzia błp. Emanuel Dresdner. Zmarły był powagą w świecie prawniczym, a jego rozprawy naukowe zyskały mu ogólne uznanie. Był on przewodniczącym Sądu Apelacyjnego we Lwowie, a mimo że pochodził z Bukowiny, władze polskie zatrzymały go na wysokiem stanowisku.

NOWE GODŁA PAŃSTWOWE NA URZĘDACH. MSWew. wydało okólnik do wszystkich województw, ab ydo dnia 1-go lipca br. we wszystkich instytucjach państwowych umieszczone były godła państwowe odpowiadające ściśle wzorom urzędowym, zaaprobowanym przez Radę Min

KRÓL AFGANISTANU. Jak donoszą z Londynu, król Afganistanu przybędzie ze swoją małżonką do Warszawy dopiero 1 maja i zabawi w Polsce przez trzy dni.

ZJAZD WOLNOMYŚLICIELI. Dnia 8 i 9 kwietnia odbędzie się w Łodzi 6-ty zjazd wolnomyślicieli w Polsce. Na zjazd przybędzie wielu delegatów organizacyj wolnomyślicielskich z zagranicy.

URZĄDZANIE NOWEGO GMACHU MINISTERSTWA W. R. I O. P. W najbliższych dniach zostanie ogłoszony konkurs na zaprojektowanie wnętrza w nowobudującym się gmachu ministerstwa Oświaty. Konkurs przewiduje zaprojektowanie sali posiedzeń, pokoju przyjęć ministra i gabinetu jego pracy, gabinetów dla dyrektora departamentu i referenta. Przewodnią myślą wszystkich projektów ma być poza estetyką, nowoczesność i taniość pomysłów.

PRZECIW SPENSJONOWANIU PROF. GŁĄBIŃSKIEGO, profesora ekonomji i skarbowości na Uniwersytecie lwowskim występuje „młodosanacyjny“ organ „Słowo Polskie“. Podobno Wydział Prawniczy Uniwersytetu lwowskiego powziął uchwałę za pozostawieniem prof. Głąbińskiego na jego stanowisku.

RZĄD NIE ZATWIERDZIŁ BUDŻETU MIASTA WARSZAWY. Magistrat warszawski otrzymał zawiadomienie z ministerstwa spraw wewnętrznych, że budżet miasta Warszawy na rok 1928 nie został zatwierdzony przez ministerstwo. Motywów odrzucenia budżetu na razie nie podano.

PODROŻENIE CHLEBA, KASZ I ŻYTA W WARSZAWIE. W dniu wczorajszym na rynku warszawskim nastąpił wzrost ceny żyta z 50 zł na 52 zł. Równocześnie nastąpiła zwyżka cen chleba o 5 gr na kilogramie, zaś kupcy mączni, kolonjalni podnieśli cenę mąki pszennej w detalu o 4 grosze, a kaszy, manny perłowej i pęczaku o 2 groszy.

JESZCZE O POCHODZENIU ŻYDOWSKIEM POSHOFFA. Około pochodzenia Poshoffa toczy się w dalszym ciągu polemika. Oczywiście nie należy czynić z Poshoffa bohatera narodowego, jak to robi jedno z brukowych pism żydowskich w Warszawie, poświęcając walce Poshoffa aż artykuł wstępny(!), atoli należy potępić przykrość, sprawianą człowiekowi, który jest dumnym z tego, że jest Żydem — sensacyjną wiadomością o jego rzekomem nieżydowskiem pochodzeniu. Jak się okazuje ,autor rzekomego listu o nieżydowskiem pochodzeniu Poshoffa wogóle nie istnieje, a ów list do „Momentu“ jest mistyfikacją pewnego żydowskiego altety, który jest przeciwnikiem Poshoffa. Podobno matka Poshoffa wybiera się obecnie z Wrocławia do Warszawy, aby dowieść, że ona, jej syn i cała jej rodzina są Żydami. Poshoff atoli, zdaje się, niewiele robi sobie z całej sensacyjnej sprawy i pobija jednego przeciwnika za drugim Ostatnio po 80-minutowej walce pokonał swego groźnego rywala Sztekkera.

STRASZNA TRAGEDJA WYCHRZTY. We Lwowie przy ul. Miłkowskiego rozegrał się w ubiegłą niedzielę ostatni akt strasznej tragedji, która przeżył znany obywatel lwowski Józef Beisinger. Beisinger przeszedł na wiarę chrześcijańską w r. 1920 i pojął za żonę katoliczkę Wskutek kryzysu ekonomicznego stracił swój majątek a równocześnie.. miłość żony, która zdradzała go ze sublokatorem Adamem Nowickim. W niedzielę wystrzałem z rewolweru położył Beisinger trupem Nowickiego, a następnie sam pozbawił się życia. Beisinger pozostawił obszerny list, w którym podaje motywy swojego czynu. List ten kończy się następującym zwrotem: „Opuszczony przez mój naród, mego Boga, rozstaję się ze światem Idę szukać Nowickiego, by moje zbrodnicze życie zakończyć podwójną zbrodnią, pociągającą za sobą dwie ofiary“. — Bezpośrednio po napisaniu tego listu, spotkał się Beisinger w drzwiach swego mieszkania z Nowickim i dokonał morderstwa i samobójstwa.

ZUCHWAŁE WŁAMANIE DO BANKU W ŁODZI. Z Łodzi donoszą: W nocy z dn. 26 na 27 bm. dokonano zuchwałego włamania do lokalu Banku Udziałowego. Włamania dokonano podczas parogodzinnej zaledwie nieobecności dyżurującego tam stale urzędnika. Drzwi poszczególnych pokojów były pootwierane, a z kasy ogniotrwałej zniknęło 10 tysięcy złotych, oraz około 20 tys. zł w akcjach. Śledztwo nie dało narazie żadnego wyniku.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

GOŚCINNE WYSTĘPY „AZAZELU“ W KRAKOWIE

Podczas świąt zjeżdża do Teatru Żydowskiego w Krakowie Teatr Minjatur „Azazel“ pozostający pod kierownictwem znanego artysty p. Strugacza. P. Strugacz należał do pierwszych członków „Azazelu“ i utrzymywał ten doskonały teatrzyk na wysokiej wyżynie artyzmu, mimo, że z niego wystąpili Ola Lilith i Godik. Obecnie p. Strugacz skompletował doskonały żespół i przyjeżdża z jeszcze w Krakowie niegranym repertuarem

—o—

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek rozpoczynają się gościnne występy Aleksandra Moissiego jego świetną rolą Oswalda Alwing w „Upiorach“ Ibsena. W dramacie tym, niegranym u nas od r 1911 resztę ról wykonają pp.: Hałacińska (matka), Jaroszewska (Regina), Sosnowski (Pastor), Leliwa (Engstrand). „Upiory“ powtórzone będą jutro w piątek.

— **TEATR OPERETKA NOWOŚCI.** Zapasy atletów odbywające się dziś we czwartek 29 bm. i dni następnych w pełnej humoru rewji pt. „A to pech“ z nader urozmaiconym programem wciąż są sensacją Krakowa i zwabiają tłumy publiczności. W niedzielę 1 kwietnia ulubione „Białe Fartuszki“ K. Krumłowskiego o 3'30 pop. po cenach zniżonych. W przygotowaniu „Śluby Dębnickie“ tegoż autora.

— **ALEKSANDER MOISSI,** który we lwowskim Teatrze Miejskim, pod dyrekcją Teofila Trzcińskiego wystąpił 8 razy w Upiorach i Hamlecie przy sali doszczętnie wysprzedanej i z ogromnym entuzjazmem był przyjmowany, przybył dziś rano do Krakowa, gdzie w Miejskim Teatrze im. J. Słowackiego dziś, tj. we czwartek, 29 bm. rozpocznie krótką gościnę, obejmującą 6 występów, a to w Upiorach, Fauście i Żywym Trupie.

— **SZYLLER-SZKOLNIK W BAGATELI.** Znany, psycho-grafolog i telepata Szyler-Szkolnik po raz drugi przyjeżdża do Krakowa ze słynnem medjum Evigni Rara i wystąpi w noc prima-aprilisową, tj. w sobotę 31 bm. o godzinie 11 wiecz. w teatrze „Bagatela“. Telepatja, jasnowidzenie, odgadywanie cudzych myśli, przeszłość, przyszłość, teraźniejszość itp. szereg zdumiewających eksperymentów. Bilety po cenach popularnych od 1 do 3 zł. w kasie teatru „Bagatela“ codziennie od 5 popoł.

— **TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.** Kopciuszek, widowisko fantastyczne, danem będzie w niedzielę 1 kwietnia o godzinie 11 przed południem w teatrze „Bagatela“. Bilety już do nabycia codziennie w kinie „Bagatela“ od godz. 5-tej po południu,

— **CHÓR KOZAKÓW DOŃSKICH,** który obecnie w Warszawie, Łodzi i Poznaniu święci wyjątkowe triumfy ,wystąpi w Krakowie w sobotę 31 bm. w Starym Teatrze z pożegnalnym koncertem przed wyjazdem z Polski. Aby dać możność szerszej publiczności usłyszenia tego słynnego zespołu, ceny biletów na koncert ten zostały zniżone.

— **IGNACY FRIEDMAN,** jeden z największych potentatów gry fortepianowej, który dnia 31 bm. koncertuje w Wiedniu, wystąpi w Krakowie w przejeździe do Bukaresztu, a to w poniedziałek, 2 kwietnia w Starym Teatrze.

— **KWINTET KRAKOWSKI,** z Abłamowicz-Meyerową na czele, który w styczniu br. na swoim koncercie wprawił publiczność w prawdziwy zachwyt, wystąpi w Krakowie w niedzielę, 1 kwietnia br. w Starym Teatrze. W koncercie tym współdziałać będzie świetna śpiewaczka poznańska Wiesława Cichowicz, mezzo-sopranistka, rozporządzająca przepięknym głosem, o szerokiej skali.

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Upiory“ (gościnny występ Aleksandra Moissiego)

Piątek: „Upiory“ (gościnny występ Aleksandra Moissiego).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“
(pocz o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Rewja i zapasy atletów“.

Piątek: „Rewja i zapasy atletów“.

Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci

Abrahama Lindenbauma

przesyłamy Rodzinie najgłębsze współczucie

A. Nussbaumowie.

KRONIKA

Wschód słońca	Marzec	Zachód słońca
5 m 18	**29**	18 m. 03
	Czwartek	
	8 Nissan 5688	

Miesiąc propagandy mizrachistycznej

Egzekutywa org. Mizrachi dla zach. Małopolski i Śląska uchwaliła na ostatniem posiedzeniu w dniu 25 bm. proklamować miesiąc Ijar jako „Miesiąc propagandy mizrachistycznej“. Akcja w tym miesiącu prowadzona będzie przez zwołanie we wszystkich miastach i miasteczkach zgromadzeń ludowych, rozpowszechnienie ulotek i broszur, pozyskanie nowych członków itd.

W związku z tem wysłano specjalny okólnik i uprasza się wszystkie komitety lokalne o natychmiastowe skomunikowanie się z centralą w sprawie tej akcji.

Otwarcie sklepów w okresie przedświątecznym

Z Warszawy donoszą: Ministerstwo pracy zezwoliło na otwarcie sklepów w czasie przedświątecznym od 2 do 6 kwietnia do godziny 9 wieczorem, zaś w niedzielę 1 bm. od godziny 1 do 6 popołudniu.

Nie emigrować do Turcji!

Do Turcji nie należy w obecnej chwili emigrować. Rozwój ekonomiczny i kulturalny Żydów w Turcji jest chwilowo uniemożliwiony wskutek polityki obecnego rządu. Po zamordowaniu Żydówki Elzy Niego w sierpniu 1927, doszło do wykroczeń antyżydowskich. Żydzi zmieniający miejsce pobytu w Turcji muszą zaopatrzyć się w specjalne pozwolenia władz. Z powodu kursu politycznego rządu na rzecz narodowo-tureckich elementów wyklucza się Żydów z wielu dziedzin życia społecznego i ekonomicznego.

—o—

— **TEATR IM. SŁOWACKIEGO MA BYĆ WYDZIERŻAWIONY.** Jak słychać prezydjum miasta Krakowa nosi się z myślą przedstawienia Radzie miejskiej sprawy wydzierżawienia teatru miejskiego im. Słowackiego przedsiębiorcy prywatnemu. Prezydjum miasta skłonił do tego kroku olbrzymi deficyt tego teatru i niemożność pokrywania tego deficytu z funduszów gminnych. Podobno już obecnie zabiega w prezydjum miasta o dzierżawę kilka osób ze sfer artystycznych Krakowa.

— **POŻYCZKA INWESTYCYJNA GMINY ŻYDOWSKIEJ.** Krakowska Rada wyznaniowa uchwaliła, — jak wiadomo — na ostatniem posiedzeniu zaciągnąć pożyczkę inwestycyjną w sumie 2 miljonów złotych. Przy tej sposobności oświadczył prezydent gminy, iż dotychczasowe długi gminy są stosunkowo drobne. I tak winną jest gmina tytułem długu hipotecznego, zaciągniętego przed wojną, kwotę 61.000 zł, od którego regularnie płaci raty hipoteczne, a nadto jeszcze dłużną jest gmina 23.000 zł. Za budujący się dom przedpogrzebowy na nowym cmentarzu winna jest gmina pewne bieżące kwoty przedsiębiorcom. Wszystkie te długi znajdują pokrycie w zaległościach podatkowych (około 200.000 zł.), papierach wartośicowych i realnościach gminy.

— **RUCH SAMOCHODOWY NA BŁONIACH.** Magistrat krakowski wydał w porozumieniu ze Starostwem grodzkiem rozporządzenie o komunikacji w Alei 3go Maja (na Błoniach). Wedle tego zarządzenia zabroniony jest począwszy od 1 kwietnia br. aż do odwołania przejazd wszelkich wozów motorowych (jak samochody, motocykle itp.). Aleja 3 Maja na przestrzeni od Aleji Krasińskiego aż do drogi, prowadzącej do Zwierzyńca jest zabroniony w dnie powszednie od godz. 16 do 20-tej, a w niedziele i święta od godziny 11 do 13 i od 16 do 20tej. Deptak położony obok jezdni wzdłuż Aleji 3 Maja przeznaczony jest wyłącznie dla ruchu pieszego, a używanie deptaku do jeżdżenia rowerami, do jazdy konnej itp. jest niedozwolone. Do jazdy wierzchem przeznaczony jest specjalny tor, położony obok deptaku i po nim wyłącznie jazda wierzchem może się odbywać.

Mizerja telefoniczna w Krakowie trwa!

Wiceminister poczt i telegrafów przybywa dziś do Krakówa. — Projekt rozszerzenia nowej centrali w ciągu 2 — 3 miesięcy.

Zapowiedź władz pocztowych, że nowe telefony krakowskie w kilka dni po uruchomieniu będą sprawnie funkcjonować, niestety dotąd nie spełniła się. Przeciwnie, skargi abonentów na wadliwą działalność telefonów mnożą się z dnia na dzień, a główny zarzut dotyczy często kroć przeraźliwie długiego wyczekiwania przy łączeniu się na odezwanie się centrali, czyli t. zw. zwolnienie rejestru. Natychmiast po uruchomieniu centrali okazały się poważne mankamenta w jej czynności, a w szczególności stwierdzono, że obecna liczba 61 rejestrów jest zupełnie niewystarczającą skoro zdarzyć się może, że na uzyskanie połączenia abonent czekać musi kilka, a nawet kilkanaście minut, zamiast — jak w swoim czasie zapewniano — najdalej kilkunastu sekund. Fakta te były zupełnie nieprzewidziane, a spotykają się obecnie z tem jedynem wytłómaczeniem ze strony władz pocztowych, jakoby publiczność krakowska nadmiernie używała telefonów i nie stosowała się do odnośnych przepisów. Wytłumaczenie to jest grubo niewystarczające, bo jeśli nawet przyjmiemy, że w pierwszych 2—3 dniach abonenci z ciekawości i dla nauczenia się manipulacji nowemi telefonami łączyli się zbyt często i bez istotnej potrzeby, to obecnie stwierdzić należy, że ta ciekawość ustała w zupełności i wszyscy z pewnością wolą ograniczyć do minimum korzystanie z telefonów, aniżeli narazić się na wielominutowe wyczekiwanie ze słuchawką w ręku na odezwanie się centrali.

Wobec tych faktów i uzasadnionych skarg szerokich rzesz zainteresowanych, władze pocztowe jak słychać, rozważają projekt rozszerzenia centrali. W tym celu mają być sprowadzonych z Szwecji z warsztatów Ericssona dalszych 17 rejestrów, których zmontowanie łącznie z transportem potrwać musi 2 do 3 miesięcy. Koszta rozszerzenia centrali wyniosą 200 do 250,000 zł. Uruchomienie nowych rejestrów umożliwi zwiększenie ilości dopuszczalnych łączeń w ciągu jednej sekundy do 78, a temsamem skróci czas czekania na uzyskanie połączenia. Chwilowo zarząd techniczny stara się usunąć niedomagania w ten sposób, że grupy automatów, wykazujących stosunkowo mniejszą ilość rozmów, pozbawiono dwóch do trzech rejestrów, które załączono do innych grup o silniejszym ruchu rozmów.

W dniu wczorajszym załączono resztę aparatów w mieście, prócz linji bocznych, oraz niespełna czterystu automatów, wykazujących błędy bądźto w przewodach, bądź w samych stacjach albo w centrali. Nad usunięciem niedomagań pracuje na mieście 80 techników, a w samej centrali 30 pod kierownictwem inżynierów szwedzkich. W dniu wczorajszym przystąpiono do załączenia bocznic, przyczem do każdej bocznicy włączono trzy pomocnicze baterje. Przełączenie z głównego aparatu na boczny przeprowadzają abonenci zapomocą dźwigni koło tarczy i korbki.

* * *

Nie wdając się w spóźnione rozważania, czy należało wybudować w Krakowie centralę tego, czy innego systemu, wytknąć należy, że władze pocztowe nie upewniły się z góry, czy zamówiona centrala odpowie zapotrzebowaniu abonentów, wobec czego dziś, w parę zaledwie dni po jej uruchomieniu, okazuje się potrzeba kosztownej i — długotrwałej rozbudowy tej centrali, która wszak miała starczyć na powiększenie w dwójnasób obecnej liczby aparatów.

Oczekujemy, że władze pocztowe poczynią natychmiast wszelkie kroki, zmierzające do usprawnienia działalności nowych aparatów i umożliwienia abonentom krakowskim korzystanie z drogo opłacanych telefonów.

* * *

Jak się dowiadujemy, w związku z uruchomieniem nowej centrali telefonicznej w Krakowie i niedomaganiami w jej funkcjonowaniu przyjeżdża dziś do Krakowa wiceminister poczt i telegrafów p. Dobrowolski, który na miejscu zbada działalność stacji.

— **ZE WZGLĘDU NA ROZPOCZĘCIE ROBÓT WIOSENNYCH** na plantach, przekopywanie i obsiewanie trawników, przygotowywanie kwietników itp. przypomina się, że z dniem 1 bm. psy wprowadzane w obręb plant i do parków miejskich mają być bezwzględnie prowadzone na smyczy. Niestosujący się do tego przepisu będą pociągani do odpowiedzialności.

— **W ZWIĄZKU Z KRADZIEŻĄ**, dokonaną dnia 10 bm. na szkodę Fryderyki Rothwein przy Aleji Królewskiej l. 69, gdzie sprawcy wybili szybę w oknie i skradli z mieszkania walizkę z garderobą oraz gotówkę 850 zł., wyrządzając łączną szkodę około 6000 złotych, organa policji aresztowały pod zarzutem tej kradzieży Władysława Włodka (lat 27), Jana Adamczyka (lat 22), Antoniego Brachańca (lat 27) oraz Władysława Adamczyka (lat 20). W toku dochodzeń część skradzionych rzeczy odebrano, a w szczególności skradzioną walizę znaleziono zakopaną na polach w Prądniku Czerwonym. Aresztowanych po przeprowadzeniu dochodzeń odstawiono do więzień sądowych.

— **OBIECUJĄCY SYNALEK.** Ajferman Hersch, zamieszkały przy ul. Dajwór l. 19, zgłosił do policji, że dnia 27 skradł mu syn jego Arnold Ajferman (lat 19) z niezamkniętego mieszkania futro wartości 1100 zł. i zbiegł.

— **4 KILIMY.** Marja Macner z Czernichowa, pow. Kraków, zgłosiła, że dnia 27 bm. o godz. 8 skradziono jej z wozu stojącego na Rynku Podgórskim 4 kilimy jasne kolorowe wartości 400 zł.

— **POŻAR W RYNKU DĘBNICKIM.** Dnia 27 bm. o godz. 20. zapaliła się szopa przylegająca do mieszkania Jana Kucharskiego, stróża realności w Rynku Dębnickim l. 2. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła; szkoda nieznaczna.

— **ZGUBA NA TANDECIE.** Na IV-ty komisarjat złożono zegarek męski srebrny z futerałem skórzanym, który dnia 27 bm. znalazł na tandecie posterunkowy policji.

ZMARLI:

BŁP. KAROLINA ZE SARÓW HOROWITZOWA. W dniu 28 bm. zmarła w Krakowie po długich cierpieniach błp. Karolina ze Sarów Horowitzowa, wdowa po błp. adwokacie Leonie Horowitzu, radcy miejskim oraz długoletnim prezydencie gminy żydowskiej w Krakowie. Błp. Horowitzowa brała czynny udział w licznych instytucjach dobroczynnych i ze szczególnem poświęceniem zajęła się opieką nad wdowami i ubogiemi dziećmi.

Zmarła była siostrą wiceprezydenta miasta inż. Sarego oraz matką żony p. Tadeusza Epsteina, prezydenta krakowskiej Izby handlowej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godzinie 3 popołudniu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie.

—o—

— **DLA UCZCZENIA PAMIĘCI BŁP. OLUSI ROSTALÓWNEJ** złożyła p. Sonnenscheinowa na rzecz Tozu zł 20.

— **KLUB TOWARZYSKI „TEL AWIW“**, Stradom 13. Dziś we czwartek wieczorem zebranie towarzyskie członków. Uprasza się o punktualne przybycie.

—o—

— **CZYTELNIA TOWARZYSKA** urządza w sobotę dnia 31 bm. o g. 9-tej wiecz. na zakończenie karnawału zebranie towarzyskie. W programie humor.

—o—

— **KOŁO ŻYD. PRAC. UMYSŁ. „AWODAH“** (ul. Dietla 105). Dziś we czwartek punkt. o godz. 8 wieczór referat adw. Dra Otto Menaschego n. t. „Jak wygląda stosunek służbowy pracownika umysłowego w świetle nowej ustawy z 23 bm.

—o—

— **ZEBRANIE KSIĘGOWYCH** w sprawie Ustawy o księgach i bilansach handlowych oraz ankiety zarobkowej na tut. terenie odbędzie się w sobotę, 31 bm. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Umysł. (Sławkowska 6, I. p.).

Marszałek Piłsudski zażąda rezygnacji pos. Daszyńskiego ze stanowiska marszałka Sejmu?

Marszałek Daszyński przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. Sin. Dziś o godzinie 8-mej wieczorem przedstawiło ię prezydjum Sejmu z marszałkiem Daszyńskim na czele Prezydentowi Rzeczypospolitej. W dniu jutrzejszym ma prezydjum Sejmu być przyjęte przez premjera marsz. Piłsudskiego. W kuloarach krążą pogłoski, że marszałek Piłsudski zażąda od marsz. Daszyńskiego rezygnacji ze stanowisk a marszałka dla umożliwienia Sejmowi współpracy z Rządem. Podobno od audjencji prezydjum Sejmu u marsz. Piłsudskiego zależy los Sejmu. Jutro okaże się czy pogłoska ta sprawdzi się.

Pogłoski w sprawie losu Sejmu

Sejm będzie rozwiązany czy odroczony.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. (N) Dla zobrazowania nastrojów należy wspomnieć o pogłoskach, jakie kursują na temat perspektyw życia obecnego Sejmu. Jedni utrzymują, że Sejm zostanie odroczony, możliwe, że jeszcze w ciągu obecnego tygodnia, inne pogłoski idą jeszcze dalej i twierdzą, że w kołach miarodajnych bardzo żywo jest rozpatrywana kwestja, czy nie należy odwołać się po raz wtóry do opinji wyborców. Zdaje się jednakże, że wszystko zależeć będzie od tego, jak Sejm zachowa się względem prowizorjum budżetowego. Jeżeli prowizorjum zostanie przyjęte w brzmieniu rządowem, wówczas zaraz poszedłby pod obrady budżet. Gdyby prowizorjum w tej mierze nie zostało uchwalone, natenczas rząd prawdopodobnie sięgnąłby po rozwiązanie Sejmu.

Straszna katastrofa budowlana w Warszawie

Trzech robotników zabitych, 5-ciu ciężko rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. PAT. Dziś na kilka minut przed godziną 2 w południe wydarzyła się na placu Staryszkiewicza katastrofa budowlana. Runęła frontowa ściana gmachu wznoszonego obecnie przez firmę Weissblatst dla zarządu wodociągów i kanalizacji miejskiej. Katastrofa wydarzyła się podczas przerwy obiadowej. Kilku robotników, którzy mimo przerwy obiadowej pozostali przy budowie zostało przygniecionych. Na miejsce wypadku przybyła bezzwłocznie policja, dwa oddziały straży ogniowej i karetki pogotowia. Wydobyto z pod gruzów trzech zabitych i 5 ciężko rannych robotników. Jednego z robotników nie można odnaleść. Rannych robotników przewieziono do pobliskiego szpitala Dzieciątka Jezus. Prace ratunkowe trwają w dalszym ciągu.

Sensacyjne rewelacje o procesie Barmatów

Berlin. 28 3 ŻAT. Dziś odbyła się ostatnia rozprawa w procesie przeciwko braciom Barmatom. Główny oskarżony, Juljusz Barmat w swem końcowem przemówieniu oświadczył, że proces braci Barmatów powstał jako atut przedwyborczy reakcji niemieckiej. Sędzia śledczy Kustman chciał wymódz na oskarżonym korespondencję przeprowadzoną między koncernem Barmatów, a zmarłym prezydentem Rzeszy niemieckiej Ebertem i posłem socjal-demokratycznym Scheidemannem. Kiedy koncern Barmatów odmówił przedłożenia tej korespondencji nastąpiły aresztowania, wywołano hece antysemicką w tym celu, ażeby skompromitować stronnictwa lewicowe. Koncern Barmatów pracował dla dobra państwa niemieckiego, nie pobierał żadnych łapówek, ani nie prowadził nielegalnych interesów. Proces został wywołany przez reakcjonistów i antysemitów niemieckich dla przejrzystych celów politycznych. Wyrok oczekiwany jest dziś.

Carmona prezydentem Portugalji

Lizbona. (PAT) Według ostatnich danych liczba głosów uzyskanych przez Carmonę w wyborach na prezydenta wynosi 703.570. Żaden z dotychczasowych prezydentów nie zdobył tak wielkiej ilości głosów. Brak jeszcze danych z kilku okręgów.

Lasy

Najbardziej uposażona w lasy jest Rosja, licząca 153,3 miljony hektarów obszaru leśnego. Za nią, w znacznem oddaleniu idzie Szwecja — 23,2, dalej Finlandja — 21,14, Niemcy — 12,4 miljonów ha. Następnie Francja, Polska i Rumunja. Na szarym końcu znajduje się Grecja, licząca tylko 0,6 ha lasów. Licząc procentowo ilość obszaru leśnego w stosunku do pól uprawnych, lub pustych, na czele krajów zalesionych stoi Finlandja — 57 proc., na drugiem miejscu Niemcy — 26,3 proc. Ze wszystkich prowincji niemieckich najbardziej zalesiona jest Szwarzburg Rudolfstadt, mająca 44 proc. lasów; w następstwie idą kolejno Bawarja, Würtemberg, W. Księstwo Badeńskie, Saksonja i Prusy.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc kwiecień.

Pierwsza katedra homeopatji w Niemczech.



Na uniwersytecie berlińskim została utworzona katedra homeopatji z prof. Bastanier (którego podobiznę wyżej podajemy), na czele.

Konfiskata „Nowego Dziennika"

Dzisiejszy numer „Nowego Dziennika" uległ konfiskacie z powodu artykułu naszego sprawozdawcy o przebiegu pierwszego posiedzenia Sejmu. Po konfiskacie wydaliśmy następny nakład Nowego Dziennika z opuszczeniem skonfiskowanego artykułu.

Obrady Koła Zyd.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie Koła Żydowskiego w sprawie obsadzenia poszczególnych komisyj przez członków Koła. Poseł Grynbaum postawił wniosek aby Koło Żydowskie powzięło uchwałę w sprawie stanowiska wobec prowizorjum budżetowego. Poseł Reich sprzeciwił się temu wnioskowi, stwierdzając, że Koło Żydowskie jest dotąd tylko Zjednoczeniem posłów żydowskich. Wkońcu uchwalono poczynić przygotowania co do obsadzenia stanowisk w poszczególnych komisjach. Sprawę prezydjum Koła Żydowskiego odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się jutro o godzinie 10 rano.

Konferencja pułk. Sławka z marsz. Daszyńskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. Sin. W kuloarach sejmowych zwracała uwagę dłuższa rozmowa między przywódcą „jedynki" pułk. Sławkiem a marszałkiem Daszyńskim. Treść rozmowy trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

Opinja posłów z lewicy o sytuacji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. Sin. W rozmowie z Waszym sprawozdawcą oświadczył poseł Thugut że wybór posła Daszyńskiego na marszałka Sejmu nie stanowi dla kół lewicowych niespodzianki i że po pierwszych incydentach na posiedzeniu Sejmu było jasnem, że marszałkiem zostanie przedstawiciel lewicy. Po. Dąbski (Stronnictwo Chłopskie) zaznaczył, że posłowie nie zdają sobie sprawy, jak wielkie następstwa będzie miał wybór posła Daszyńskiego na los Sejmu i przyszłość parlamentaryzmu polskiego.

Kto głosował za kandydaturą marsz. Daszyńskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. (N) W drugiem głosowaniu na marszałka Sejmu opowiedzieli się za kandydaturą Daszyńskiego posłowie z PPS. Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego, Ukraińcy, Białorusini część Niemców oraz Żydów. Między innemi przerzucili głosy na rzecz Daszyńskiego posłowie chadeccy.

Rokowania jedynki z endecją

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. III. W kuloarach sejmowych rozeszła się dzisiaj pogłoska, że między „jedynką" a endecją toczą się rokowania w sprawie wspólnego stanowika w niektórych sprawach na terenie sejmowych. W kołach „jedynki" zaprzeczają kategorycznie tym pgłoskom. Charakterystycznem jest, że na nabożeństwie urządzonem przez endecję z powodu otwarcia sejmu obecny był również senator Thulie, wybrany, jak wiadomo z listy nr. 1 a wyróżniony przez rząd na pierwszem posiedzeniu senatu z pominięciem sędziwego socjalisty Limanowskiego.

Sprawa niemieckich inżynierów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin. 28. III. (S) Z Moskwy donoszą: Onegdaj w godzinach przedpołudniowych poseł niemiecki odwiedził ponownie komisarza Cziczerina, który poinformował posła, że rząd sowiecki postanowił ostatecznie nie dopuścić adwokatów niemieckich do udziału w procesie niemieckich inżynierów. Jednocześnie komisarz oświadczył, że najcięższe zarzuty śledztwo wysuwa przeciwko inżynierowi Otto.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 28. 3. 1928. Akcje zniżkowo. Dolar nieco mocniej.

Akcje: Bank Polski 146.25, Przemysłowy 105, Tobacco 13, Farma 6.75, Zieleniewski 147.60, 149.60, Trzebinia 0.53—0.54, Parowozy 33, Azot 5.50, Elektrownia 50.

Nastrój słaby cechował dzisiejsze zebranie giełdowe. Chęć do pracy sałba przyczem kursa Zieleniewskiego. Banku Polskiego i Azotów uległy zniżce. Reszta papierów na ogół utrzymana przy małych obrotach. Ruch panował mały, obroty nie wielkie.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono Nobel 87, słabiej, Huta szkła 1.90, Dolarówka 72—73.50, utrzymane. Obroty minimalne.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj. Na rynku walutowym w prywatnych obrotach nastrój nieco mocniejszy dla dolara efektywnego. Zaofiarowanie towaru małe przy większym pokupie. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.89 i pół, czeki bankowo 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Warszawa dol. 8.90—8.90 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Lwów dol. 8.89—8.89 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.89 i jedna czwarta do 8.89 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski płacił bez zmiany za dolara 8.85, za czeki 8.88.

Giełda warszawska

Warszawa: 28. 3 PAT. Akcje: Bank handl. 123, Polski 149.50, 148, Zachodni 31, Zarobkowy 85, 84, Spiess 162.50, Cukier 72, Firley 55, Węgiel 91.75 Cegielski 45, Lilpop 41, 40.25, Modrzejów 45, 44.50, Norblin 200, Ostrowiec 87, 88.50, Pocisk 11, 10.75, 10.85, Rudzki 52, 52.50, Starachowice 62.50, 61.50, Borkowscy 19.25, Spirytus 39, Dolarówka 72, 71.50, 5 proc. konwers. 67, 10 proc. kolejowa 102.50, 5 proc. konwers. kolej. 61, Listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Holandja 359.10, 358.20, Londyn 43.51 i trzy czwarte, 43.51 i pół, 43.62, 43.41, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Praga 26.41.5, 26.48, 26.35, Szwajcarja 171.80, 172.23, 171.37, Włochy 47.125, 47.24, 470.1.

Giełda poznańska

Giełda zbożowa poznańska z 28 bm.: żyto 45 i pół do 47, pszenica 54—55, jęczmień przemiałowy 36 i pół do 38 i pół, jęczmień bowarowy 41 i pół do 43, owies 38 i pół do 40 i pół, mąka żytnia 70 proc. 66, mąka żytnia 65 proc. 68, mąka pszenna 65 proc. 73—79, ospa żytnia i pszenna 32—33, ziemniaki fabryczne 16 proc. 6.10—6.30, słoma prasowana 3.70—3.90, siano luź ne 5.25—5.75, wyka 31—35, peluszka 33—36, groch polny 46—51. Tendencja spokojna.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 28. 8 PAT. Waluty i dewizy: Amsterdam 285.75, Belgrad 12.48, Berlin 169.72, Bruksela 99, Budapeszt 123.94, Bukareszt 4.31 i jedna czwarta, Kopenhaga 190.10, Londyn 34.63 i trzy czwarte Nowy Jork 709.25, Paryż 27.92, Praga 21.01.5, Sztokholm 190.40, Warszawa 79.80—79.83, Zurych 136.70, Amerykańskie 708.20, Niemieckie 169.45, Włoskie 37.56, Holenderskie 284.50, Szwajcarskie 136.40.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.526, Renta lutowa 0.61, Renta austr. kor. 0.421, Dunaj Sava Adria 80.9, Bankverein 29.05, Bodenkredit 125.1 Kreditanstalt 63.7, Hipoteczny 72, Kompas 0.87, Länderbank 25.10, Merkury 26.10, Austr. koleje państw. 27.5, Południowa 13.3, Goleszów 119, Cement 61, Browary 104, Alpiny 408, Krupp 12 i jedna czwarta, Poldihütte 15 i jedna czwarta, Rima 126.30, Zieleniewski 14.7, Fanto 6.4, Karpaty 29, Galicja 69.6, Nafta 31.2.

Giełda zurychska

Zurych, 28. 3 PAT. Paryż 20.43.5, Londyn 25.33 i pięć ósmych, Nowy Jork 5.18.95, Belgja 72.40, Włochy 27.42, Hiszpanja 87.10, Holandja 209.05, Berlin 124.12, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.40, Oslo 138.50, Kokenhaga 139.05, Sofja 3.75, Praga 15.38, Warszawa 58.25, Budapeszt 90.67.5, Białogród 9.13 i jedna czwarta, Ateny 6.89, Konstantynopol 2.64, Bukareszt 3.22.5, Helsingfors 13.10, Beunos Aires 223 i trzy ósme.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Giełda miłości".
CORSO: „Biała niewolnica".
NOWOŚCI: „Człowiek zbiczem"
SZTUKA: „Dziecię cyrku".
UCIECHA: „Król królów".
WANDA: „Król królów".
WARSZAWA: „Boginka telefonów".

Przed rokowaniami polsko-litewskiemi

Berlin, 27 3 PAT. B. Wolffa donosi z Kowna, że litewskie koła polityczne odnoszą się z pewnym sceptycyzmem do pochodzących po części z Warszawy wiadomości dotyczących charakteru konferencji polsko-litewskiej w Królewcu. Konieczność rozważenia w pierwszym rzędzie treści i zakresu rokowań polsko-litewskich spotyka się w kołach politycznych z uznaniem. Natomiast żądania Polski, aby konferencja główna odbyła się bezwłocznie po świętach Wielkiej Nocy i to znów w Królewcu uważane jest za przedwczesne. Istotny przebieg wypadków nie da się chwilowo przewidzieć, oświadcza Biuro Wolffa, lecz zależy jak to już kilkakrotnie ze strony litewskiej podkreślano w głównej mierze od stanowiska, jakie zajmie delegacja polska.

Z Berlina do Irlandji, stąd dalej

Nowa próba przelotu oceanu.

Berlin. 28. III. (S) W poniedziałek o godzinie 6 rano z tutejszego lotniska wystartował niemiecki pilot Koehl z dwoma towarzyszami, na aparacie „Bremen", kierując się ku Irlandji i po 9 i pół godzinnym locie wylądował w Irlandji.

Dzienniki podnoszą, że Koehl zamierza przelecieć ocean i dotrzeć do Ameryki, ale plan ten ukrywa w tajemnicy.

Dublin. 28. 3. PAT. Tel. Comp. Lotnik niemiecki kpt. Koehl oświadczył dziennikarzom, że zamierza polecieć jutro do Nowej Funlandji.

Londyn, 28 3. PAT. O ile pomyślne warunki atmosferyczne trwać będą nadal, lotnicy niemieccy opuszczą jutro rano około godziny 5 Irlandję, podejmując lot przez Atlantyk. Ostatnie przygotowania zostały zakończone.

Przemysłowcy austrjaccy a waloryzacja ceł w Polsce

Linc, 28 3. PAT. Związek przemysłowców górnej Austrji odbył wczoraj walne zgromadzenie, na którem między innemi przemawiał minister handlu dr Schürff. Odnośnie do waloryzacji ceł polskich, oświadczył minister, że zarządzenie to wywołało w austrjackich kołach przemysłowych wielką konsternację. Rząd austrjacki zwrócił uwagę rządu polskiego na poważne szkody wynikające z waloryzacji dla eksportu austrjackiego. Delegacja wysłana do Warszawy usiłowała uzyskać stadjum przejściowe w tej sprawie, niestety dotychczasowe rokowania nie doprowadziły do rezultatów. — Obecnie czynione są starania celem wynalezienia nowych podstaw dla prowizorycznego układu taryfowego. W najbliższym czasie nastąpi zawarcie traktatu gospodarczego z Niemcami, które oznaczać będzie poprawę dotychczasowych postanowień na korzyść rolnictwa.

Echa napadu na zebranie polskie w Bytomiu

Berlin. 27. III. PAT. „Berliner Tageblatt" dowiaduje się, że berlińskie instancje miarodajne otrzymały już raport urzędowy o napadzie, jakiego onegdaj dokonali członkowie nacjonalistycznej organizacji bojowej, tzw. „samoobrona" w Bytomiu, na zebraniu Polskiego Towarzystwa Szkolnej Oświaty. Sprawą tą zajęła się pozatem prokuratura bytomska, która wdrożyła śledztwo przeciw uczestnikom. Nadprokuratorja również wysłała swych urzędników, a także Regencja opolska wysłała na miejsce incydentu wyższych urzędników.

Wielka afera fałszerska w Rumunji

Bukareszt, 28 3. PAT. Policja wykryła tu bandę fałszerzy pieniędzy, wśród których znajdowało się dwóch adwokatów. Banda puszczała w obieg fałszywe dolary. Wyniki przeprowadzonych dochodzeń wskazują na to, że fałszerze utrzymywali zakrojone na szeroką skalę stosunki z sowietami. Przewidziane są dalsze aresztowania.

Niesłychane postępowanie władz rumuńskich

Budapeszt, 28 3. ŻAT. Generalny sekretarz światowej Organizacji Sjonistycznej Izrael Cohen, który odbywa obecnie podróż w sprawach organizacyjnych po Europie Środkowej został podczas przejazdu z Rumunji do Węgier zatrzymany na pogranicznej stacji przez policję rumuńską, która przeprowadziła rewizję jego bagażu, specjalnie zaś dokumentów i papierów. Szef policji zażądał od niego, by się udał do Wielkiego Waraždynu, celem złożenia wyjaśnień co do dokumentów. Cohen temu odmówił, wówczas skonfiskowano mu wszystkie dokumenty, całą korespondencję. Po przybyciu do Budapesztu Cohen niezwłocznie powiadomił o tem posła angielskiego, który podjął kroki dyplomatyczne w celu odzyskania z powrotem skonfiskowanego materjału.

Trzęsienie ziemi w Alpach

Praga. 28. III. PAT. Dziś o godz. 9 min. 34 sek. 27 wykazały tutejsze sejsmografy katastrofalne trzęsienie ziemi w niezbyt wielkiej odległości. Chodzi tu prawdopodobnie o trzęsienie ziemi w Alpach.

Program stacji radjofonicznych

Czwartek 29 marca

Kraków (566 m) 12 Komunikaty. 12'05—14 Transmisja z Filharmonji warszawskiej. 16'40—17'05 Pogadanka dla pań: „Kilka uwag o porządkach w domu", wygł. p. H. Tomaszewska. 17'20—17'45 Odczyt pt.: „Nowe poglądy na twórczość Krasińskiego", wygł. Prof. Dr T. Sinko. 17'45—18'55 Transm. z Wilna (audycja liter.) 19'05—19'15 Giełda rolnicza. 19'30—20 Dyr. J. Stanisławski: „XV. lekcja j. angielskiego". 20'05—20'30 Transm. z Warszawy odczytu Rządu. 20'30 Transm. z Wilna (koncert). 22 PAT. 22'30—23'30 Muz. tan.

Warszawa (1111 m) 12 Komunikaty. 12'05 Odczyt. 12'30—14 Koncert. 17'45 Audycja liter. z Wilna. 20'30 Koncert z Wilna (St. Moniuszko). 22 PAT. 22'30 Muz. tan.

Poznań (344.8 m) 12'30 i 20'30 Koncerty.

Katowice (422 m) 12'30 Koncert z Warszawy. 17'45 Audycja liter. z Wilna. 20'30 i 22'30 Koncerty.

Wilno (435 m) 17'45 Recytacje poezyj Wilna. 20'30 Koncert (m. in. arje i pieśni Moniuszki). 22'30 Muz. tan.

Wiedeń (517.2 m) 11, 16'15 Koncerty. 19 Opera.

Berlin (483.9 m) 17, 21 i 22'30 Koncerty.

Langenberg (468.8 m) 18 i 20'15 Koncerty.

Praga (348.9 m) 19 i 22 Koncerty.

Praga (348.9 m) 19 i 22 Koncerty.

Fiasko komika filmowego Fatty'ego na scenie paryskiej

Fatty jest nietyle może najsławniejszym, ile najgrubszym filmowym artystą, waży bowiem 115 kg. Fatty jest pseudonimem, a artysta nazywa się właściwie Roscoe Arbrucle. Z kina wyrzuciła go afera rozwodowa, która miała epilog przed sądem karnym, obecnie chciał więc spróbować szczęścia na deskach Theatre Empire w Paryżu. Niestety te występy skończyły się zupełnem fiaskiem, w końcu Fatty nie umiejący dostatecznie po francusku, pomagał sobie angielszczyzną. Pozatem Fatty miał szaloną tremę i roli pamięciowo nie opanował. Usiłował pomóc sobie koziołkami, ale te cyrkowe ewolucje na scenie nie na wiele się przydały. Publiczność wygwizdała najgrubszego filmowego komika.

Właściwy nastrój



podczas świąt Wielkanocnych panuje w rodzinie tylko wówczas, gdy wszystkie przygotowania odpowiedni dały skutek. Przedewszystkiem musi udać się **pieczywo**. Dlatego radzimy nie ryzykować swych dobrych i obfitych przypraw, lecz **użyć do** pieczenia Dra. Oetkera proszek „Backin", który taksamo jak Dra. Oetkera **proszek** budyniowy, cukier waniljowy, mączkę „Gustin" itd. otrzymać można **zawsze** świeże w wszystkich sklepach. Wiele nowych i cennych wskazówek do pieczenia czerpać można z nowej, **barwnie ilustr. książki z przepisami Dra. Oetkera**, wydanie F, którą otrzymać można za 40 gr. w wszystkich sklepach. Z książki tej dowiedzieć się można również bliższych szczegółów o doskonałym aparacie do pieczenia „Czarodziej", na którym przy małym płomieniu gazowym można piec, smażyć i gotować.

Dr. August Oetker, Oliwa.

DROBNE OGŁOSZENIA

KAPELUSZE MĘSKIE marki Lion po 19 zł., oraz Goepperta Hückla i zagraniczne poleca Antoni Jarosz, Kraków, Sławkowska 24. 444 g

ZDOLNA siła biurowa, umiejąca pisać na maszynie, znajdzie zaraz posadę w większem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia, warunki i referencje do biura Feliksa Stattera, pod „Natychmiast".

PANIENKA, pisząca na maszynie i stenografująca po polsku poszukuje posady. Zgłoszenia do „Nowego Dziennika" pod „Początkująca". 449 g

ZDOLNEGO młodszego uczciwego bufetowca, lzr. do objęcia trunków na rachunek poszukujemy od zaraz. Bliższe warunki na miejscu. Zgłoszenia: Restauracja Kubiego, Gertrudy 16. 850 ch

PRAKTYKANT (KA) do biura poszukiwana. Zgłoszenia pod „Praktyka" do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8.

BUCHALTER bilansista kierownicza siła biurowa poszukuje zajęcia na popołudnia. Zgłoszenia pod „Popołudnie" do Adm. „N. Dziennika".

KUPUJĘ GARDEROBĘ MĘSKĄ używaną. Zawiadomienie pocztówką lub ustne. Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 415g

EKSPEDJENTKĘ inteligentną, zdolną z branży pończoszniczej przyjmie zaraz Pałac Pończoch, — Florjańska 31. 845 er

NAPRAWA DYWANÓW. Dywany perskie, kilimy do naprawy przyjmuje „DYWAN", Tkalnia dywanów, kilimów, Kraków - Podgórze, ul. Kingi 9, tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bezkonkurencyjne. 154 sse

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handl., stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. — ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU. Kraków-Miasto na nazwisko Izaak Mertlis. 448 g

ZGUBIONE papiery wojskowe na nazwisko Nusen Blumenkranz, ur. 1903, wystawione w PKU. Kraków, unieważnia się. 450 g

ELIASZ GRUENBERG, ur. w 1901 r., unieważnia książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Nowy Sącz. 443 g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę zwolnienia, wydaną przez PKU. Kraków na nazwisko Dawid Finder, Kraków, Legionów 14.

Nowość dla Pań!

Aby ułatwić naszym klijentkom decyzję, który z licznych nowych fasonów wiosennych wybrać najlepiej, zaopatrzyliśmy się w cały szereg kolorowych modeli muszlinowych, naturalnej wielkości. Przed zamówieniem sukni, każda z pań mierzy wpierw modele i w ten sposób orjentuje się już naprzód, czy dany fason odpowie jej postaci.

Zamówienia przyjmuje pracownia Ogniska Pracy, Kraków, ul. Mikołajska 9, II p., codziennie od godziny 11 do 1-ej, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

NA ZASIEWY

dostarczamy po cenach konkurencyjnych

KONICZYNĘ CZERWONĄ I. a. bez kanianki za atestem i w plombowanych workach Państwowej Stacji Botaniczno-Rolniczej we Lwowie.

KONICZYNĘ CZERWONĄ I. a. naturalną oraz wszelkie inne gatunki koniczyn. 352r

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie próbki i oferty

SCHLEIFER & FISCHER

handel nasion i ziemiopłodów **BRODY** (Małopolska)

Spólnika

do dobrze zaprowadzonego interesu z kapitałem 3—4.000 dolarów przyjmę. Zgłoszenia pod „Okazja" do Adm. Now. Dziennika.

Dywany

linoleum, ceraty, firanki, kapy, chodniki i portjery

M. HALPERN

Kraków, Poselska 18

Udogodnienia przy kupnie

Przetargi publiczne.

Magistrat miasta Lublina rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na dostawę materjałów brukarskich na rok budżetowy 1928/9 dla dróg miejskich, a mianowicie na:

2600 tonn kostki drobnej (mozajkowej) bazalt, porfir, granit, lub diabaz;

15.000 tonn kamienia łamanego bazalt, granit, porfir, diabaz lub kwarcyt;

2000 tonn kamienia polnego brukowego;

12.000 tonn szlaki wielkopiecowej względnie kamienia na podkład pod bruk;

2.200 tonn żwiru kopalnianego na nawierzchnię chodników.

Oferty należy składać lub przesyłać pocztą do dnia 1 kwietnia 1928 r. do Wydziału Gospodarczego.

Szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć, względnie otrzymać w Wydziale Gospodarczym codziennie od godziny 10 do 13-ej.

STAROSTWO W LISKU podaje do wiadomości, że dnia 5 kwietnia 1928 o godz. 10-tej przedpołudniem przeprowadzona zostanie w biurze Nr. III. Publiczna licytacja ofertowa celem sprzedaży 408 m. sześć. jodły i 264 m. sześć. buka materjałowego, oddanych do dyspozycji Starostwa przez Stanisława i Wandę Czechnickich tytułem daniny lasowej wymierzonej od lasów wymienionych w Rabem ad Baligród, powiat Lisko.

Las ten odległy jest od stacji kolejowej w Łukawicy około 30 klm., a od drogi publicznej około 2 klm.

Cena wywołania wynosi za 1 m. sześć. jodły 3 zł., za 1 m. sześć. buka materjałowego 2 zł. 25 gr. i poniżej tej ceny drzewo nie zostanie sprzedane.

Sprzedane będą pnie (dłużyce) aż do grubości 16 cm., w cieńszym końcu bez gałęzi.

Oferty należy wnosić najpóźniej do dnia 4 kwietnia 1928, godziny 9-ej. (Wadjum 5 proc.)

Bliższe szczegóły dotyczące licytacji można otrzymać w Starostwie w Lisku, biuro Nr. III., w godzinach urzędowych.

ŚWIĄTECZNY NUMER
„NOWEGO DZIENNIKA"

ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 4-go kwietnia b. r.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac najwybitniejszych sił publicystycznych i literackich

zwiększony dział inseratowy

Zamówienia do działu inser. przyjmuje od dnia dzisiejszego

Administracja „Nowego Dziennika", Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7. — Telefon 279.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana